

W numerze: Białoruskie przemiany - Jan Jastrzębski (str. 2) * Żołnierska brawura - M. Poluchowicz (str. 3) * Zawirowania - Krystyna Gniazdowska (str. 3) * Powtórka z historii? - prof. A. Lejzerow (str. 4) * Poetyckie debiuty - (str. 5) * Objawienia siostry Faustyny - Czesław Ryszka (str. 6) * Rozkład jazdy autobusów międzynarodowych - (str. 8) *



Pięć programów na cały tydzień!

Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 8 - 14 marca 1993 r. • nr 10 (44)

DROGI DO NASZEJ POLSKIEJ SZKOŁY

Polskie szkolnictwo na Białorusi odradza się, jak Feniks z popiołów. Dla oświaty znów zaczyna świecić słońce wolności, ale trzeba usunąć wiele kłód, które rzucają nam pod nogi apologety starego systemu.

DRODZY RODACY!

Już od dwóch lat istnieją w Grodnie trzy klasy z polskim językiem wykładowym. To początki polskiej szkoły, a uczniowie tych klas są zwiastunami sławnej epoki polsko-jezycznej szkolnictwa na Białorusi. Właśnie tego szkolnictwa, o którym marzyła Eliza Orzeszkowa, potajemnie nauczając młodzież literatury i historii Polski. Za tę możliwość ginęli Polacy, nasi dziadkowie i pradiadkowie w powstaniach, na Syberii i w łagrach.

Teraz są inne czasy. Ustawa o językach pozwala ludziom wszystkich narodowości uczyć się swego ojczystego języka.

Rodzice - Polacy!

Skorzystajcie z tej szansy historycznej, ponieważ ona zabezpieczy Waszym dzieciom drogę do polskości, do pięknej polskiej poezji i muzyki, do kultury i tradycji, otworzy bogactwa europejskiej cywilizacji.

Jeżeli o tym marzycie - oddajcie swoje dzieci do pierwszej klasy polskiej szkoły. Podania są przyjmowane w szkołach: nr 7, 21 i 25 - rejonu Leninowskiego oraz w szkołach: nr 3, 17 i 29 - rejonu Oktiabrowskiego.

Podania do klas polskich są przyjmowane we wszystkich szkołach na terenie Białorusi.

Informacje i pomoc w tej sprawie można uzyskać w rejonowych oddziałach ZPB i dziale Oświaty ZPB w Grodnie, ul. Dzierżyńskiego 90A, tel. 44-94-57 i 44-63-75.

Zmiany polityczne na mapie Europy - na Wschodzie spowodowały wyodrębnienie się Republiki Białoruś. Za podstawę istnienia nasze nowe państwo przyjęło odrodzenie języka ojczystego. Przez wiele dziesiątków lat brakowało właśnie tego zarówno Białorusinom, jak i Polakom zamieszkującym to terytorium. Sytuacja ekonomiczna młodego państwa nie jest przecież łatwa, ale stara się ono sprostać przyjętym na siebie obowiązkom, przede wszystkim na niwie oświaty.

Od roku szkolnego 1991/1992 władze Grodna podjęły decyzję dotyczącą powołania w mieście dwóch pierwszych klas z wykładowym językiem polskim. Takie klasy powstały w średniej szkole nr 3 i nr 23. Na pomoc pospieszyły nauczycielki z Polski. Danuta Smolarek i mgr Danuta Pietroni były pierwszymi orędowniczkami polskości na Ziemi Grodzieńskiej.

Radości z powstania pierwszych polskich klas w Grodnie

nie można wyrazić słowami; ciągle czuje się dumę rodziców, iż ich dzieci mogą słuchać mowy Ojców i Dziadów i uczyć się języka, który został "zachwaszczony" przez poprzednie rosyjskie władze, a często wyrugowany z ich rodzinnych domów. Cieszą się urodzeni tu Polacy z faktu, że u ich dzieci odradza się duma narodowa, która tkwi w każdym człowieku. Przez 70 lat nie udało się przecież "pogrześć mowy" - tak dla nas pięknej, dzwicznej, brzmiącej swojsko i trafiającej do

serca. Śpiewamy do dziś słowa "Roty" Marii Konopnickiej i radujemy się z tego, że udało się mieszkającym tu Polakom podnieść z popiołów.

Wszyscy chcemy podtrzymać polską kulturę na tych ziemiach i zachowywać nadal towarzyszące Polakom tradycje, które przecież przez wieki nie przeszkadzały nikomu.

Ciąg dalszy na str. 2



APEL W SPRAWIE budowy polskiej szkoły

Od pięciu lat Związek Polaków i Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej na Białorusi główny swój wysiłek kierują na odbudowę polsko-jezycznej szkolnictwa w kraju zamieszkania. Obecnie z naszej inicjatywy uczy się języka polskiego na Białorusi (w różnych formach organizacyjnych) ponad 13 000 dzieci w prawie 300 szkołach. Jesteśmy świadomi tego, że prawdziwe odrodzenie wiąże się z założeniem szkół i przedszkoli z polskim językiem wykładowym. W roku szkolnym 1991/92 powstały w Grodnie 2 pierwsze klasy z polskim językiem wykładowym; natomiast w roku 1992/93 - 4 klasy w Grodnie, 5 klas w obwodzie Grodzieńskim i 1 w Brześciu.

W swojej działalności spotykamy się z wieloma barierami. Niewłaściwe podejście władz komunistycznych do spraw oświaty przyczyniło się do obniżenia poziomu nauczania i zbytecznej ideologizacji tego procesu, inercyjnie przeniesionego do odradzającej się szkoły białoruskiej. Stosowanie zasady ostateczności w finansowaniu budownictwa szkolnego spowodowało stały brak podmiejszczeń i omal powszechną w Grodnie naukę na 3 zmiany. Niechęć władz, a w niektórych przypadkach i aktywne ich przeciwdziałanie, skutecznie torpedują proces zakładania polskich klas.

Naszym zamiarem jest tworzenie szkół polskich stosujących atrakcyjne metody nauczania, wyposażonych w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Utworzenie takiej szkoły dałoby równe, a może nawet większe szanse startu życiowego dla młodzieży polskiej. Zdajemy sobie sprawę z tego, że taka szkoła może powstać tylko w samodzielnym lokalu, którego władze nam w żaden sposób nie chcą udostępnić. Odrębna, wiodąca polska szkoła w Grodnie (w przeszłości w innych miejscowościach) kontynuowałaby piękne tradycje polskiego szkolnictwa na naszych terenach. Zamierzamy nowowytbudowanej szkole nadać imię naszej słynnej rodaczki Elizy Orzeszkowej, która nie szczędziła wysiłków w kształceniu młodzieży, a na jej ideach wychowane są całe pokolenia Polaków.

Społeczeństwo polskie na Białorusi (jak i pozostała ludność), doprowadzone przez politykę ekonomiczną władz do kresów ubóstwa, nie jest w stanie samodzielnie podjąć sprawę finansowania budowy szkoły.

Dlatego Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej na Białorusi apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli w kraju, w Macierzy, do środowisk polonijnych na całym świecie o pomoc finansową w budowie polskiej szkoły im. Elizy Orzeszkowej w Grodnie.

Z kwiatami, serdecznym uśmiechem i głębokim pokłonem idziemy 8 Marca do naszych kochanych kobiet. Jeśli w czymś zawiniłmy - wybaczone. Jeżeli byliśmy najbliższymi przyjaciółmi, towarzyszącymi doli i niedoli, spełnieniem Waszych marzeń - tym większa nasza, męska satysfakcja.



Do Was - Polek kierujemy te słowa, które na pewno w niedoskonałym sposobie wyrażają pełną wdzięczność i głęboką myśl. Dziś dziękujemy najpiękniej Wam - westalkom domowego ogniska, gdzie tryska źródło miłości, emanuje ciepło, widać jasność dnia, matczyną troskę i nie gasnącą nigdy nadzieję.

Nasze życzenie-pragnienie: oby podniosła atmosfera tego dnia towarzyszyła nam przez okrągły rok!



Pięknie dziękujemy

Regularne ukazywanie się naszego tygodnika - "Głos z nad Niemna" zawdzięczamy niezawodnej pomocy Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" oraz wsparciu finansowemu ze strony polskiego biznesmena - Aleksandra Gudzwatego.

Każdy następny numer "Głosu" będzie wydrukowany na papierze kupionym za środki przekazane nam przez "Wspólnotę Polską".

W imieniu czytelników serdecznie dziękujemy!



Polska szkoła jest jedyną drogą do odbudowania tożsamości narodowej Polaków żyjących na Białorusi.

Wszelką pomoc prosimy kierować na adres:

Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej na Białorusi
ul. Dzierżyńskiego 90A
230005 m. Grodno
Republika Białoruś
Konto: 100700222
"Bielbiznesbank" m. Grodno
z dopiskiem "na budowę polskiej szkoły"

DRÓGI DO NASZEJ POLSKIEJ SZKOŁY

Ciąg dalszy ze str. 1

Odnawia kulturę i oświatę zajmuje się Związek Polaków na Białorusi. Z jego inicjatywy w bieżącym roku szkolnym powstały cztery polskie klasy, usytuowane w szkołach średnich nr: 3, 17, 21 i 25. Dzieci wywodzą się nie tylko z rodzin polskich, ale i mieszańców, a więc tych rodzin, które ufają, że polskie klasy dadzą ich dzieciom możliwość nawiązania kontaktów z inną cywilizacją oraz rozszerzą horyzonty myślowe w państwie bez ograniczeń i uprzedzeń.

Za nami już połowa roku szkolnego, a dzieci w klasach pierwszych i drugich mówią pięknie po polsku, wypowiadają każde słowo poprawnie i z właściwym akcentem. Uczą się one zgodnie z powszechnie obowiązującym programem nauczania - nie tylko języka, lecz wszystkich przedmiotów, łącznie z językiem białoruskim. Mimo istnienia bariery językowej, jaką musiały pokonać na początku roku szkolnego (dzieci wychowane w domach i przedszkolach z językiem rosyjskim) udało się im szybko nawiązać kontakt z nauczycielami przybyłymi w roku szkolnym 1992/93 z Polski.

Pracę oświatową rozpoczęły w Grodnie nauczycielki: Wiesława Sobiszek, Matylda Świgoń, Aleksandra Tomczak, Anastazja i Nina Oleksa; już drugi rok pracuje tu Danuta Smolarek. Wszystkie przejechałyśmy tu w ramach porozumienia między ministerstwami. Bardzo staramy się, aby nasza praca pozostawiła trwały ślad i spełniła oczekiwania mieszkających tu Polaków.

- "Nasze dzieci są wspaniałe, moje umieją już to i to, a moje mówią tak - powtarzamy jedna drugiej. Przecież i my jesteśmy dumne z pracy na rzecz rozwoju języka polskiego w Grodnie.

Owoce naszej pracy są widoczne, tkwią w każdym człowieku, który rozwija się pod naszym czujnym

okiem. Wierzymy głęboko w to, że nasz wysiłek nie zostanie zniweczony, że nauka będzie kontynuowana w latach następnych. Pracujemy także na rzecz języka polskiego, ucząc w innych klasach i szkołach oraz tych wszystkich, którzy pragną wzbogacić swoją wiedzę o Polsce, poznać język i kulturę, aby oba sąsiadujące ze sobą narody stały się sobie bliższe.

Co jest bardzo ważne: nie czujemy się wyobcowane w swojej pracy, gdyż spotykamy się z życzliwością rad pedagogicznych, dyrekcji szkół i władz oświatowych. Nadal pragniemy służyć swoją wiedzą tym wszystkim, którym nie obca jest Polska, a być może chcieliby zainteresować się naszym krajem, lub poszukać swoich korzeni. W przyszłym roku szkolnym władze oświatowe planują - wspólnie ze Związkiem Polaków - powołanie klas pierwszych z polskim językiem nauczania w średnich szkołach nr: 3, 17, 21, 7, 25 i 29. Mam nadzieję, że zadbają również o to, by dzieci polskie miały takie same warunki do nauki jak białoruskie, gdyż mają wspólną Ojczyznę i takie same prawa do ojczystego języka.

Władze Grodna powinny zrozumieć odwieczne tęsknoty mieszkających tu od pokoleń Polaków, aby ich dzieci uczyły się w odpowiednich warunkach i miały coś własnego - polską szkołę, w której mogłyby czuć się bliższe sobie, gdzie mogłyby wspólnie spędzać czas, poznawać się i rozwijać swoje zainteresowania.

mgr Matylda Świgoń
nauczycielka kl. I z polskim językiem nauczania

SPROSTOWANIE

W nr 3 "Głosu" w publikacji pt. "O budowie szkoły polskiej" zostało zniekształcone jedno zdanie. Prawdopodobnie powinno ono brzmieć: "Gotowość budowy szkoły polskiej w Grodnie wyraził minister Spraw Zagranicznych RB - Piotr Krawczenko w rozmowie z ministrem Spraw Zagranicznych RP - Krzysztofem Skubiszewskim w marcu br. podczas oficjalnej wizyty białoruskiej delegacji w RP".

Przepraszamy.

Przez prawie pół wieku Białoruski Okręg Wojskowy był "uderzeniową pięścią" Armii Sowieckiej, dobrze ukrytą za podwójną gardą Zachodniej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, stacjonującej w Niemczech i Północnej Grupy Wojsk, rozlokowanej na terenie Polski. Ta pięść miała przeciwnika "znokautować jednym ciosem". Była ogromnie "przekonująca": 72 wyrzutnie rakiet batalistycznych, 10 rozwinętych, szybkich dywizji ogólnowojskowych, 1 armia obrony przeciwlotniczej, 1 armia lotnicza; silne wsparcie lotnicze wojsk lądowych, setki samodzielnych jednostek specjalistycznych... Potęga!

Białorusini, mimo niepodległościowej euforii, okazali się realistami. To nie była armia na białoruską kie-

BIAŁORUSKIE

szeń, ani na potrzeby nowej Republiki. Chcieli "spadku", ale nie tak wielkiego, który mógłby całkiem ich przyniesić...

- Wybraliśmy kurs wskazany przez zdrowy rozsądek - stwierdził niedawno minister Obrony Narodowej Białorusi, gen. płk. Paweł Kozłowski, podsumowując rok przemian i transformacji od Białoruskiego Okręgu Wojskowego po Armię Białorusi. Notabene wywiad, w którym to powiedzial nosił tytuł: "Pragniemy dobrych stosunków z naszymi sąsiadami", co miało przekonać każdego - także nas, Polaków - o tym, że Białorus pragnie pozostać państwem pokojowym.

Trzeba przyznać, że Białorusinom udało się w tym trudnym okresie transformacji dokonać bardzo wielu zmian. Nowe państwo nie ma jeszcze, co prawda, wypracowanej doktryny wojskowej, nie ogłoszono jej w żadnym dokumencie, ale w oparciu o wypowiedzi polityków i wojskowych można dziś wskazać kierunek przemian dokonujących się w zakresie polityki wojskowej naszych najbliższych sąsiadów. Zanim to uczynimy, przypomnijmy kilka encyklopedycznych danych o tym państwie. Oto one:

Republika Białorusi zajmuje centralne miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej. Graniczy od zachodu z Polską, od północy z Łotwą i Litwą, od wschodu z Rosją (najdłuższa granica) a od południa z Ukrainą. Obszar kraju - 207,3 tys. km kw. Ludność około 10 mln. Stolica - Mińsk. Państwo jest wielonarodowe. Oprócz Białorusinów zamieszkują w nim: Rosjanie, Polacy, Ukraińcy i Litwini.

A teraz uporządkujmy wypowiedzi polityków i generalicji oraz fakty,

JAN JASTRZĘBSKI

"Polska Zbrojna"

co do możliwości przyjrzenia się, w jakim kierunku podąża Białoruś.

Oto wypowiedzi:

"Republika Białorusi dąży do osiągnięcia statusu państwa neutralnego, bez broni jądrowej na swoim terytorium" (gen. Kozłowski - minister Obrony).

"Żadnego państwa, ani w blizszym, ani w dalszym sąsiedztwie, Białoruś nie uważa za wroga ani za po-

PRZEMIANY

tencjalnego agresora. Armia zatem nie będzie doktrynalnie nastawiona na zwalczanie któregośkolwiek sąsiada. Będzie liczyła około 75 tys. ludzi i będzie miała mobilne, dobrze wyposażone oddziały".

"Białoruś nie przystąpi do żadnego bloku wojskowego, niezależnie od tego, jakie państwa takie bloki stworzą".

Nie mamy jeszcze doktryny wojskowej, ale dziś już wiadomo, że Armia Białorusi będzie tworzona nie według życzeń, a jedynie w oparciu o możliwości państwa i potrzeby obronne" (gen. lejtn. Siergiej Siedow - dowódca Wojsk Lotniczych Białorusi).

"Mam nadzieję, że Mińsk od Moskwy nigdy nie rozdzielił linie frontu. Białoruś pragnie być państwem cywilizowanym, a takie państwa potrafią budować pokojowe równoprawne stosunki z sąsiadami" - (gen. Kozłowski).

Najtrudniejsze były pierwsze kroki w prawdziwą samodzielność. Wkrótce po rozpadzie ZSRR i po powstaniu Wspólnoty Niepodległych Państw, na fali niepodległościowej euforii słychać było w Mińsku podekscytowane głosy polityków (z prawej i z lewej strony) domagających się, by wszyscy żołnierze i oficerowie jednostek byłej Armii Sowieckiej, stacjonujących na Białorusi, złożyli, i to natychmiast, przysięgę na wierność nowej, młodej, niepodległej Republice.

Swoisty "kryzys przysięgowy" groził destabilizacją armii. Białoruski

Okręg Wojskowy - jak wszystkie chyba okręgi w Armii Sowieckiej - był internacjonalistyczny. Większość kadry oficerskiej pochodziła z Federacji Rosyjskiej, a ta - jak wiadomo - skupia około 100 narodowości. Z jakiej racji Rosjanin, Kazach czy Burjat albo Czeczeniec miał przysięgać nie swojemu narodowi ani nie swojemu krajowi? Przysięga zobowiązuje! W tym też czasie około 40 tys. Białorusinów - oficerów i podoficerów pełniło służbę "poza domem": na Zakaukaziu, Dalekim Wschodzie, Uralu... Od nich też żądano przysięgi.

Rada Najwyższa Republiki Białorusi nie uległa naciskom. Wybrano optymalny wariant: każdy młody żołnierz powołany do armii składa przysięgę według nowej rotacji, zobowiązując się "dochowaci wierności demokratycznie wybranym władzom Republiki Białorusi"; starsze roczniki, a także kadra nie muszą powtórnie przysięgać. Prosty zabieg sprawił, że armia w najtrud-

niejszym, początkowym okresie rozpadu ZSRR pozostała czynnikiem stabilizującym w państwie białoruskim.

Nowa armia - uważa minister Obrony - nadal będzie wielonarodowa, bo przecież wiele narodowości zamieszkuje Białoruś, a prawo o obywatelstwie Republiki na każdego nakłada obowiązek obrony. Ale dziś, po ustaniu napływu oficerów z innych republik byłego ZSRR, zaczynają zmieniać się proporcje. Już ponad połowa kadry oficerskiej, to rodowici Białorusini; przedtem zaledwie co trzeci.

Rada Ministrów Republiki otworzyła drzwi przed każdym Białorusinem, który chce powrócić do ojczyzny z Azji, z państw bałtyckich, z Rosji, Zakaukaziu. Chętnych jest około 10 tysięcy. Dla państwa to problem, wszak armia jest reorganizowana i redukuje się, a co trzeci "przybysz" to już zazwyczaj starszy oficer, a na dodatek - specjalista albo wychowawca, a tych na Białorusi jest bardzo wielu. Niemniej nie zamkną się drzwi przed rodakami. 16 grudnia 1992 r. w Kijowie ministrowie obrony Ukrainy i Białorusi podpisali cztery porozumienia, w tym także o wzajemnych ułatwieniach w tworzeniu warunków do powrotu do kraju kadry wojskowej.

WKRÓTCE ciąg dalszy

Rota

Tekst: Maria Konopnicka

Melodia: Feliks Nowowiejski (1910)

Uroczyste

Nie rzuciemy ziemi, skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy!

Pol-ski my na-ród, pol-ski lud, kró-lewski szczep piastowy.

Nie damy, by nas gnę-bił wróg! Tak nam do-po-móż

Bóg! Tak nam do-po-móż Bóg! Bóg! Bóg!

Pieśń hymniczna

ROTA

Słowa pieśni zostały napisane przez Marię Konopnicką, jako wyraz protestu przeciwko germanizacji narodu polskiego. Muzykę do "Roty" skomponował Feliks Nowowiejski. Utwór był opublikowany w wielu czasopiśmie polskich. Do jego prawdy doszło 23 stycznia 1910 r. podczas uroczystości 47 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego.

Pierwsze wykonanie publiczne miało miejsce 15 lipca 1910 r. z okazji odsłonięcia pomnika Władysława Jagiełły w Krakowie. Na tę uroczystość zjechało 100 tys. ludzi.

Pieśń Konopnickiej i Nowowiejskiego stała się składnikiem polskości w kraju i poza jego granicami. Była jedną z pieśni kandydujących do rangi oficjalnego hymnu narodowego.

"Rota" - to oręż w walce Polaków o wolność i niepodległość; towarzyszyła narodowi w różnych odmianach słownych.

W nieco odmiennej wersji stała się hymnem ZPB.

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud.
Królewski szczep piastowy.
Nie damy, by nas zniemczył wróg...

- Tak nam dopomóż Bóg!
Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy Ducha,
Aż się rozpędzie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg...
- Tak nam dopomóż Bóg!
Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił.
Orężny wstanie hufiec nasz.
Duch będzie nam hetmanil.
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg...
- Tak nam dopomóż Bóg!



Zawirowania

Strasne lata okupacji zostały w naszych dziecięcych duszach niezatarty koszmarny ślad. Wszystkich nas spotkał jeden los. Ludzie pomagali jedni drugim. Dzieci bezbożnych komunistów i ich rodzice przyjmowali chrzest św. Razem chodziliśmy do Fary, lub klasztoru Brygidzkiego, gdzie miłosierne siostry zakonne opiekowały się bezdomnymi, chorymi, sierotami. Razem chodziliśmy do sądu, miłej profesorki pani Lot, która po kryjomu zbierała dzieci na poddaszu swego mieszkania przy ulicy Północnej i uczyła nas starannie.

Rok 1944. Wyzwolenie! Po krótkotrwałej radości - znowu płacz, okrucieństwo, stalinowski terror. Nowe deportacje na Wschód, łagry, więzienia. Tylko za to, że człowiek nie mógł uciec w 41 r. na Wschód, że pracował w okresie okupacji nawet jako prosty robotnik, że uciekł niemieckiej niewoli i pozostał wśród żywych.

W Grodnie otwarto białoruskie, rosyjskie i polskie szkoły. Moje koleżanki i moi koledzy Miłkołaj i Nadia poszli do białoruskiej szkoły, Ola i Sasza - do rosyjskiej, natomiast Bożenka, Bogdan, Janina, Jurek i ja poszliśmy do polskiej, do "dwójki" przy ulicy Północnej. Rozpoczęliśmy naukę w okropnie ciężkich warunkach. W klasach prawie zawsze było zimno, siedzieliśmy po 3-4 osoby w jednej ławce. Mieliśmy jeden podręcznik na 3-8 uczniów. Zamiast zeszytów zszywaliśmy czyste kartki, jakie kto gdzie sobie ubierał. Z ogromną niecierpliwością oczekiwaliśmy na kawałek chleba posypany cukrem i szklanek gorącej herbaty, które nam roz-

część II

dawano w klasie. Lecz z każdym dniem było lepiej. Zaczęła napływać pomoc amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Otrzymywaliśmy ubranie i obuwie, na chleb smaczne powidła z pomarańczy. Otwarto szkolny bufet. Dyrektor szkoły - Marasz sprowadził lekarza - dentystę. Życie szkolne zawrzało ciepłem, radością. Było dużo koncertów oraz przedstawień, którymi kierował pan S. Bałamut.

Z tamtych lat pamiętam naszych szanownych, szlachetnych, ofiarnych pedagogów: kolejnych dyrektorów, p. Bojkę, p. Marasza, p. Bielawskiego, nauczycieli: panie Bogdanowicz, Kleif, Salomona Żukowskiego. Na jego lekcjach siedzieliśmy zauroczeni. Botanikę, fizykę i kreslarstwo prowadziły siostry Iwanowskie. Pamiętam panie Kiersnowską, Śmirnową, Szyzko...

Z tamtych szkolnych lat utrwaliły się w pamięci nazwiska koleżanek i kolegów: Zaniewski, Kozak, Aksień, Jarosz, Czyżyk, Prawko, Borsukiewicz, Kazakiewicz, Zakrzewski, Hajduk, Giełda, Jaskielewicz, Kuczyńska, Kuczyński, Tarasiewicz, Koch, Kiziukiewicz, Mysko, Syryca, Świaderki, Chojnacki, Siach, Mickiewicz.

Nauka w języku ojczystym nie trwała długo. Władza sowiecka w 1948 r. zamknęła naszą polską szkołę w ciągu jednego tygodnia. Nikt nas nie zapytał, czy znamy język rosyjski na tyle, by

dobrze uczyć się dalej. Zrobili to bez żadnych dyskusji. A teraz... ileż wysiłku, chodzenia po różnych biurowych urzędach wymaga otwarcie polskich klas... Nic dziwnego, że wielu z nas posiada kompleksy niewolnicze i nieraz tak uparcie broni tego co nasze.

Piszę o tym nie dlatego, by burzyć krew. Historia zna rozmaite czasy; były przecież przypadki katolicyzowania oraz polonizowania Białorusinów, Litwinów, Ukraińców za czasów II Rzeczypospolitej. Szkoda, że silny i duży prędko zapomina o tym, że sam był niegdyś maleńki i słaby. Historia świata poświadcza, że tylko sprawiedliwość wywyższa naród i zwycięża. Pan Jezus nas uczy: "Musicie kochać wrogów

swoich". A kochać i przebaczać umie tylko szlachetne serce. Idźmy więc drogą przebaczenia, wzajemnego porozumienia. Wszyscy cieszymy się, że już dziś jest inaczej i miejmy nadzieję, że z biegiem czasu będzie lepiej. Cieszy nas to, że mamy podpisaną "Deklarację o dobrym sąsiedztwie, wzajemnym zrozumieniu i współpracy pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Republiką Białoruś".

Ponieważ nasze narody posiadają wspólne słowiańskie pochodzenie, są powiązane wielowiekowymi tradycjami jedno z priorytetowych miejsc w stosunkach z Polską zajmuje kultura. Właśnie dlatego władze rejonu Woronowskiego w większości popierają działalność Oddziału ZPB zmierzającą do stworzenia przyjacielskich stosunków kulturalnych. Istnieją kontakty i wymiany kulturalne między naszym rejonem i Hajnowką. Żyrmuński ludowy zespół jeździł z wizytą do Polski. W grudniu ubiegłego roku gościliśmy ludowy zespół z Węgorzewa,

który na scenach domów kultury wystawił "Szopę Betlejemską". Woronowski zespół "Lawony" często bywa w Polsce.

Współpraca kulturalna i gospodarcza między obu krajami będzie ogarniać coraz szersze kręgi, gdyż jej korzenie są w głębi naszych serc, a bliskość geograficzna i to historyczne tworzą sprzyjającą glebę. A więc więcej zaufania i mniej podejrzeń, że ktoś chce zapanować nad kimś. Najwyższy już czas, by konserwatywnie, zbiurokratyzowani ludzie zrozumieli, że poniosą konsekwencje za swą destrukcyjną działalność.

Ruch na rzecz odrodzenia polskości na Białorusi jest już widoczny i zorganizowany. I czy to się komuś podoba czy nie Polacy nie będą robotami, nie pamiętającymi swych korzeni. Działacze ZPB wykazują dużo dobrej woli, dążąc do jednności w sprawach dotyczących budowy naprawdę suwerennego państwa. Staramy się dojść do wyżyn wzajemnego porozumienia oraz kompromisu, by wygrać walkę między dobrem a złem.

Coraz więcej ludzi dochodzi do przekonania, że naszym ratunkiem jest konsolidacja narodowa na gruncie niepodległości Białorusi oraz demokracji. Słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, które usłyszeliśmy na spotkaniu z młodzieżą w Częstochowie najlepiej mówią nam wszystkim, co trzeba robić: "Otwórzcie drzwi waszych serc, granic państw i systemów dla Chrystusa".

A więc wzmacniamy się duchowo, kochamy się jak bracia i siostry w Chrystusie Zbawicielu. I pamiętajmy zawsze, że na nas wszystkich ciąży odpowiedzialność za odrodzenie polskości, za demokratyczną Białoruś, za spokój na świecie.

Tak nam dopomóż Bóg!

Krystyna Gniazdowska



W 50 rocznicę operacji na pińskie więzienie

Każdy dzień oddala nas od pełnych trwogi i ryzyka dni minionej wojny. To dziwne, że z każdym dniem fakty jaskrawiej przypominają o sobie, wskrzeszając w pamięci imiona tych, którzy wierzyli w zwycięstwo.

Zapomnieć tych ludzi nie mamy prawa. Dlatego chcę przypomnieć imię naszego ziomka - chirurga Alfreda Paczkowskiego. Urodził się 11 maja 1909 r. w miejscowości Brukowice koło Prużan. W Warszawie ukończył wojskową sanitarną szkołę; został skierowany jako lekarz do garnizonu w Bielsku. Kampanię wrześniową przeszedł jako lekarz 9 Pułku Ułanów Małopolskich. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Budapesztu, później wraca przez Francję do Anglii. W tym czasie przeszedł desantowo-dyweryyjne szkolenie. W grudniu 1941 r. wraca na teren Polski razem z Maciejem Kalenkiewiczem; działa na terenie Brześcia w "Wachlarzu", jako dowódca III odcinka. Nosi pseudonim "Wania".

Do dywersyjnej roboty kierowano ludzi pewnych, sprawdzonych. Oni likwidowali łączność telegraficzną, wysadzali w powietrze tory kolejowe i pociągi w rejonie Berezki Kartuskiej, Łuninca, Małoryty, Żabinki. W licznych

operacjach brał udział bezpośrednio "Wania".

On to był inicjatorem akcji, mającej na celu odbicie z pińskiego więzienia partyzantów. Operację wykonała 18 stycznia 1943 r. grupa "Ponurego" - Jana Piwnika...

ławę na Żydów, natrafili w smolarni na ukrywającego się "Wanię"; odwieźli go do Dawidgródka. Przypadkowo podpadło również dwoje jego przyjaciół.

Później odwieziono "Wanię" do Stolińskiego, a następnie pińskiego więzienia. Szybko ustalono wiarygodność podpisu na dokumentach. Rozpoczęły się tortury podczas śledztwa.

Aby wygrać na czasie Paczkowski zmyślał różne historie. Mając fenomenalną pamięć, szarżuje nazwiskami znanych oficerów niemieckich,

1943 r., zostali uwolnieni koledzy, a z nimi jeszcze kilkadziesiąt osób oczekujących na rozprawę. W ich gronie byli również białoruscy partyzanci. Zrobiono to w mieście, gdzie był rozlokowany ogromny niemiecki garnizon wojskowy.

Oto szczegóły tej operacji.

W grupie "Ponurego" było 16 osób. Na początku czyniono próby przekupienia obsługi więziennej, a gdy to się nie udało, postanowiono wykraść więźniów. Należało opracować precyzyjny plan akcji, zaznajomić się z zespołem budynków więzien-

gabinet i mieszkanie komendanta Gellingera i jego zastępcy Zolingera, fanatycznego nazisty i więziennego oprawcy.

"Dym" ze stenem zostaje przy rogu budynku jako ubezpieczenie. "Kawa", "Kmicic" i "Ryks" korytarzem skradają się do pokoiów zajmowanych przez Niemców. Błyskawiczny skok do wnętrza i okrzyk "Hende hoch!" zmusił Niemców do wykonania rozkazu. Gellinger denerwuje się; Zolinger zaś spokojnie obserwuje uzbrojonych intruzów. Żądają wydania kluczy. Zolinger, zgodnie z rozkazem "Kawy", idzie do szafy w rogu pokoju, a za nim "Ryks". Nagle Zolinger obraca się, odpycha partyzanta, chwytając swoją parabelę. Kula zadrasnęła dłoń "Ryksa", lufa parabeli kieruje się w stronę "Kawy", ale ten wyprzedza Niemca. Zolinger martwy wali się na podłogę. Taki sam los spotyka Gellingera.

Wszyscy wybiegają na podwórze i pędzą do wieży wartowniczej. Jest pusta. "Kawa" mocuje do słupa linkę i po niej opuszczają się na więzienne podwórko. Ostatnia przeszkoda - żelazna krata. Szybko rozbrojono wartę i posterunek. "Kawa" mruga latarką w kierunku drugiej bramy, gdzie z samochodem czeka Władysław Gackiewicz. Droga do więziennych cel - otwarta.

Wiele lat potem Michał Fijałka - "Kawa" w swych wspomnieniach pisał, że w tej operacji mieli oni żołnierskie szczęście, ponieważ przy najmniejszej pomyłce wszystko mogło skończyć się tragicznie.

M. Poluchowicz
Pińsk

Żołnierska brawura

Mijają dni i miesiące, dywersyjno-partyzancka robota trwa nadal. Jednakże zmniejsza się teren działalności grupy "Wani". Gestapo zaciska pętlę, przeważnie w miastach. W listopadzie 1942 r. oddział szykuje nowy wypad. Z Dawidgródka trzeba przedzierać się przez Turów. Na jednym z odcinków pod "Wanią" pęka lód i on łamie sobie nogę. Wydaje rozkaz kompanii by szła dalej; sam zostaje w pobliskiej smolarni. O siebie się nie boi: ma włoski paszport ze świadectwem podpisanym "osobiście" przez gauleitera Kocha, wydanym za jakoby zasługi dla III Rzeszy; ma prawo władania majątkiem Duże Orły w pobliżu Dawidgródka.

Dziwnym zbiegiem okoliczności białoruscy policjanci, prowadzący ob-

które niegdyś słyszał w przyjacielskiej rozmowie przy lampce wina z włoskim kapralem. Swego czasu przekazywał on "Wani" cenne wiadomości o ruchu niemieckich pociągów i ich ładunku. Teraz w więzieniu bardzo przydały się te serdeczne biesiady z sympatycznym Włochem.

Pojawia się promyk nadziei na ocalenie. Przez dozorcę "Wania" otrzymuje pozdrowienia od gospodyni swego londyńskiego mieszkania. Znal ten adres tylko porucznik Jan Piwnik - "Ponury", członek grupy cichociemnych. Tylko szaleńcza akcja mogła uratować uwięzionych. Grupa dywersyjna postanowiła wykonać taką akcję.

W wyniku operacji z pińskiego więzienia, wieczorem 18 stycznia

nych - tylko to gwarantowało sukces. Studiowanie mieszczących się na terytorium więzienia budynków, szop, dróg i ścieżek zajął się porucznik Michał Fijałka, ps. "Kawa". Cenną, szczegółową informację i pomoc okazali mu żołnierze z więzienia, szczególnie dozorca "Elina".

Plan-schemat został opracowany, można było przystąpić do operacji. Rozpoczęła ją grupa "Kawy": "Kmicic" (Wiktok Gołub), "Ryks" (Wacław Gołub, bracia - Pińczuki), "Dym" (Skworczyński). Należało przedostać się po klucze do bloku administracyjnego. Po sforsowaniu plotu 3-metrowej wysokości od strony ulic Cegielnej i Pawłowskiej trzeba było zawiązać północną częścią administracyjnego budynku. Tam znajdowały się

Powtórka z historii? (lata 1920-30)

W nowopowstałej Białoruskiej Republice większość jej mieszkańców stanowili Białorusini (80,6 proc.). Do najliczniejszych mniejszości narodowościowych można było zaliczyć Żydów (8,9 proc.), Rosjan (7,4 proc.) i Polaków (1,96 proc.). Poza tym obszar ten zamieszkiwali: Łotysze, Litwini, Ukraińcy, Niemcy, Tatarzy, Cyganie, Estończycy i inni.

Fakt ten znalazł odbicie w Konstytucji z 1919 r., gdzie stwierdza się, że Republika "uznając równe prawa obywateli, niezależnie od ich rasy i narodowości, ogłasza, że ustanowienie lub zezwolenie na jej podstawie na jakiegokolwiek przywileje lub ulgi, jak również jakiegokolwiek ucisk mniejszości narodowościowych lub ograniczenie równouprawnień są sprzeczne z ustawami zasadniczymi Republiki".

Założenia tej polityki zaczęły przejawiać się między innymi w budowie państwowości. Utworzono Komisję Narodowościową przy Centralnym Komitecie Wykonawczym (CKW) BSRR, która posiadała swych pełnomocników przy okręgowych komitetach. Wówczas rozpoczęło się tworzenie polskich rad narodowych.

Polacy aktywnie włączyli się do działalności państwowych organów władzy wszystkich szczebli. Wśród delegatów VI Ogólnobiałoruskiego Zjazdu Polacy stanowili 3,4 proc., a VIII Zjazdu - 4,5 proc. Na zjazdach rad powiatowych (lata 1923-24) - 2,5 proc., rad okręgowych (w 1925 r.) - 2,8 proc. W składzie Centralnego Komitetu Wykonawczego BSRR udział Polaków wahał się (w różnych okresach) w granicach od 4,4 do 8 proc. Analogiczna sytuacja była w powiatowych komitetach wykonawczych (1,5 proc. - 3,4 proc.) oraz okręgowych komitetach wykonawczych (2,6 proc. - 3,8 proc.). W radach miejskich wskaźnik ten wahał się w granicach od 3,2 proc. w 1925 roku do 2,5 proc. w 1927 r.

Na uwagę zasługuje okręg Borysowski (lata 1926-1927). Wśród członków komitetów wykonawczych rad miejskich Polacy stanowili 4 proc., rejonowych KW - 7,2 proc., członków prezydium rad miejskich - 15,5, członków rad miast okręgowych - 5,8 proc. Jak widzimy, udział Polaków w organach władzy przewyższał ich odsetek wśród mieszkańców Białorusi.

O ich udziale w tworzeniu państwowości Białorusi dobitnie świadczą polskie rady narodowościowe, które zaczęły powstawać na mocy uchwały II sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego BSRR. W 1925 r. powstały dwie takie rady, w 1926 było ich 13, w 1927 r. - 23, w 1935 r. - 37. Tworzono je w miejscowościach, gdzie istniały zwarte skupiska Polaków.

W 1932 r. został utworzony Kojdanowski polski rejon. Zadaniem polskiego rad, podobnie jak i innych narodowości, była obrona interesów mniejszości oraz współdziałanie w likwidacji zacofania w dziedzinie gospodarki, polityki i kultury.

Na początku wyborcami tych rad były wyłącznie osoby określonej narodowości; pozostałych obywateli przydzielano do sąsiadów rad wiejskich. Stwarzało to niedogodności i wkrótce zastosowano zasady narodowo-terytorialne; podczas wyborów obywatele innych narodowości uzyskiwali prawo czynne lub bierne. Zapewniało to udział w radach przedstawicieli wszystkich narodowości. W 1928 r. w radach tych Polacy uzyskali 84,2 proc. miejsc.

Analizy wskazują na to, że życie gospodarcze, polityczne i

kulturalne rozwijało się szybciej na obszarze objętym przez rady narodowościowe, aniżeli na pozostałym terytorium Białorusi.

W okólniku Ludowego Komitetu Spraw Wewnętrznych w 1925 r. była umowa o niedopuszczalności takich faktów, jakie istniały w niektórych radach narodowościowych, kiedy to odmawiano przyjęcia podań w języku polskim i żydowskim (lub nie rozpatrywano podań w tych językach, mimo że były uprzednio przez urzędy przyjęte). Stwierdzono, że języki te są równouprawnione i niedopuszczalne jest wymaganie podań w języku rosyjskim. Dlatego zaproponowano włączenie w skład urzędów pracowników władających odpowiednimi językami.

O osiągnięciach społeczno-gospodarczych na obszarze objętym przez rady narodowościowe mówiono w materiałach III sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego BSRR w 1928 r. oraz w referacie przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych BSRR N. Gołodjeda na XI Ogólnobiałoruskim Zjeździe Rad.

III Zjazd Rad ZSRR aprobował działalność władz Białorusi w dziedzinie kształtowania polityki narodowościowej. Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Białorusi w uchwale z dnia 10 listopada 1927 r. "O działalności rad narodowościowych" stwierdziło, że organizacja ich sprawdziła się na praktyce, czego dowodem są osiągnięcia w gospodarce i kulturze oraz aktywny udział ludności. Prezydium CKW podkreśliło także pozytywne zmiany, jak postęp w dziedzinie gospodarki, rozwój szkolnictwa w języku ojczystym, wykorzystanie międzynarodowościowych waśni, rozwój klubów narodowych i czytelni ludowych.

W centrum uwagi rad znajdowały się takie zagadnienia jak: kampania siewna, remont dróg i mostów, rozdział budulca, szkolnictwo i inne.

W uchwale z dnia 10.XI.1927 r. CKW BSRR zobowiązał Komisję Narodowościową oraz Dział Organizacyjny Prezydium CKW, by dokładnie zbadać kwestię dalszego rozwoju rad, wychodząc z narodowościowo-terytorialnych założeń i zapewnić w nich udział innych narodowości.

W okólniku, wydanym z okazji kampanii wyborczej w listopadzie 1927 r., Prezydium CKW BSRR zobowiązywało komitety wykonawcze do utworzenia narodowościowych punktów wyborczych i sprawozdawczych w skupiskach poszczególnych narodowości. Szczególnie podkreślano, że wybory powinny odbywać się w języku odpowiedniej narodowości.

Wyjątkowe znaczenie miała Konstytucja BSRR z 1927 r., która - rozszerzając ogólne założenia Konstytucji z 1919 r. o równości wszystkich narodowości - przyznawała obywatelom prawo do używania języka ojczystego na zjazdach, w sądach, zarządzaniu i życiu społecznym. Mniejszościom narodowościowym zapewniało realne prawo do pobierania nauki w szkołach w języku ojczystym. Wskazywano na równouprawnienie języków białoruskiego, polskiego, żydowskiego i rosyjskiego w urzędach, organizacjach państwowych i społecz-

nych. Orzeczone, że ważne akta prawne są publikowane w językach białoruskim, polskim, żydowskim i rosyjskim.

Ilość rad narodowościowych zwiększała się systematycznie. Jednakże, poczynając od października 1934 r., rozpoczęto likwidację rad; ostatnią rozwiązano 29 kwietnia 1939 r. Odbywało się to bez dostatecznego umotywowania. Nieraz używano takich argumentów jak: "większość chłopów rozmawia w języku białoruskim", "chłopi czytają tylko gazety białoruskie".

W uchwale Prezydium Rady Najwyższej BSRR w 1938r. jest mowa "o likwidacji Potaszyńskiej narodowo-polskiej Rady Wiejskiej Chojnickiego rejonu, jako "szkodniczo zorganizowanej". Takie "perełki" można napotkać w wielu dokumentach.

Początek likwidacji rad ma związek z nową spiralą terroru stalinowskiego, po śmierci Kirowa.

Rady narodowościowe działały w ciągu 16 lat od okresu przedwojennego, były doniosłym zjawiskiem w historii państwowości białoruskiej. Szkoda więc, że ten temat nie został dostatecznie zbadany przez naukowców.

Na uwagę zasługuje udział Polaków w życiu gospodarczym Republiki. W 1924 r. stanowili oni 8,8 proc. pracowników przemysłu papirniczego, 3,2 - skórzanego, 7,1 - metalowego, 1,7 drukarskiego, 28,6 - spożywczego, 5,6 proc. przemysłu tekstylnego.

Władze republikańskie i terenowe zrobiły wiele dla rozwoju polskiego szkolnictwa. Do października 1917 r. na obszarze przyszłej Republiki nie było polskich szkół. W 1925/26 roku szkolnym było ich 98, w 1926/27 - 111, 1927/28 - 138. Systematycznie wzrastała ilość szkół białoruskich, w których wykładano język polski jako przedmiot: w 1926/27 roku - 79, w 1927/28 - 93. W 1923 r. otwarto w Mińsku Polskie Technikum Pedagogiczne, w 1926/27 r. zorganizowano dwuletnie kursy dla nauczycieli języka polskiego. Od 1925/26 wprowadzono naukę języka polskiego jako przedmiotu w Białoruskim Technikum Pedagogicznym (Mińsk) w celu przygotowania nauczycieli do szkół białoruskich, w których wykładano język polski jako przedmiot.

W Mińsku i Witebsku działały dwa kluby polskie, a w terenie - 24 polskie czytelnie. Od 1926 r. zaczęto wydawać republikańską gazetę w języku polskim. W Mińsku było polskie stowarzyszenie wydawnicze "Kultura". W 1927/28 roku powstał Białoruski Instytut Kultury, w którym utworzono sektor polski, prowadzący badania naukowe, które zyskały uznanie w całym kraju.

Społeczność polska zawsze dużo uwagi poświęcała zagadnieniom polityki narodowościowej. W marcu 1926 r. Zjazd Polskich Włościan opracował program, w którym jest mowa o konieczności dalszego tworzenia polskich rad wiejskich, zwiększenia ilości polskich placówek oświatowych. Mówiło się o wyposażeniu szkół w podręczniki i pomoce dydaktyczne, o konieczności utworzenia w każdym okręgu polskiej szkoły siedmioklasowej z internatem, o zwiększeniu ilości nauczycieli pochodzenia polskiego i ich przygotowaniu zawodowym, o organizacji polskiej szkoły rolniczej itd.

W latach następnych program ten został zrealizowany. Życie polskiej mniejszości narodowościowej na Białorusi w latach 1920-30 stanowi wdzięczny temat do prac naukowych, wspólnych badań polskich i białoruskich historyków.

Prof. A. Lejzerow
Mińsk

KAROL KURPIŃSKI

ur. 6 III 1785 r. - Włoszakowice

zm. 18 IX 1857 r. - Warszawa

Pochodził z Wielkopolski, gdzie jako 12-letni chłopiec został organistą w Sarnowie. W wieku 25 lat przeniósł się do Warszawy i zostaje kapelmistrzem opery narodowej. Odznaczał się wybitnym talentem jako kompozytor, dyrygent i organizator. Jego dziełem są opery, takie jak "Pałac Lucypera", "Dwie chatki", "Królowa Jadwiga", "Zamek na Czorsztynie" oparte na muzyce i tekstach o tematyce polskiej.

Założył pierwsze polskie czasopismo muzyczne - "Tygodnik Muzyczny". Był również twórcą pieśni patriotycznych jak: "Warszawianka", "Litwinka", "Mazur Chłopiński" i innych. Pamięć o nim i jego utworach dotąd żyje w narodzie.



Niszczący zabytek

Ziemia nasza ma wspaniałe zabytki historyczno-kulturalne. Wiele z nich znajduje się w okolicach Szczuczyna: kościół św. Teresy w Szczuczynie, św. Piotra i Pawła w Wasiliszkach, Jana Chrzciciela w Wasiliszkach, kościoły w Kamionce, Lacku, Iszczolnie, Różance; cerkwie w Szczuczynie i Ostrynii, cerkiew-twierdza w Małych Możejках; pałace Iwanowskiego w Hołowiczpolu oraz ks. Drucko-Lubeckiego w Szczuczynie.

W Encyklopedii Białoruskiej SRR o pałacu w Szczuczynie pisze się, że jest to zabytek architektury okresu przejściowego od baroku do klasycyzmu. Zbudowany został w drugiej połowie XVIII w. na północnych krańcach miasta, według projektu architekta Józefa Płoli, w parku, twórcą którego jest S. Jundziłł. W encyklopedii opisuje się szczegółowo wystrój zewnętrzny i wewnętrzny pałacu i stwierdza, że w budynku mieści się urząd administracyjny.

Natomiast grodzieńscy historycy Iwan Kreń i Jakow Marasz w książce "Szczuczyn" piszą: "Do naszych dni zachował się zwarty piętrowy budynek szczuczynski pałacu, wzniesionego w drugiej połowie XVIII wieku, ułożonego w malowniczym parku koło stawu. Jest zabytkiem architektury".

Proszę zwrócić uwagę na termin "szczuczynski pałac". Przede mną leży 5 informatorów, wydanych w ciągu ostatnich dziesięciu lat, ale w żadnym z nich nie ma ani słowa o ludziach, którzy byli gospodarzami pałacu przez dwa wieki.

Zabytek ten zachował się do naszych czasów. Jednakże powstaje pytanie: czy się zachowa dla następnych pokoleń?

W czasie wojny w pałacu stacjonowała trzyosobowa faszystowska jednostka wojskowa, która chroniła komendanturę miasta. W parku rozstrzelano i grzebano okolicznych mieszkańców. W kwietniu 1944 r., przy próbie zniszczenia tej jednostki, zginęło bohaterską śmiercią 22 żołnierzy Armii Krajowej, a 18 zostało zakatowanych w niewoli. Na ich cześć, we wrześniu ub. r. została odsłonięta tablica pamiątkowa w kościele św. Teresy.

Po wojnie pałac przeszedł w ręce Czerwonej Armii. Obok zaczęto budować domki fińskie. Pod pilami żołnierzy "strojbatu" padały wiekowe lipy i klony, jodły i sosny - wszystko co rosło malowniczym parku, posadzone przed wiekami przez biologa Stanisława Jundziłła. Później, zamiast domków fińskich, jak grzyby po deszczu wyrosły "pietietazki" i mnóstwo garaży.

"Podkarmione" benzyną i smarami umierały stojące pozostałe drzewa. Tam, gdzie niegdyś w przylegającym do parku lesie, swawoliły jelenie i samy, stały "Pobiedy" i "Moskwice", a wąskie alejki zmieszały z gliną "Maz-y" i "Kraz-y".

Podczas prac przy zbiorniku wodnym zasypano staw, a obok przed szeregami pałacowymi schodami na cokole "przysiadł się", skierowany ku niebu, "MIG".

Półtora roku temu przebywała w Szczuczynie Marina Kozłowska, pracow-

nik naukowy z Mińska. Na prośbę Konsulatu Generalnego RB badała ona stan mogił polskich żołnierzy oraz zabytków w rejonie. Zachwycając się architekturą pałacu ks. Drucko-Lubeckiego, oburzała się ze względu na jego obecny stan zewnętrzny. Pracownicy Domu Oficerów powoływali się na... brak środków.

W styczniu br. obejrzelismy pałac razem z Leonardą Mikanowicz - prezesem Zarządu Miejskiego ZPB w Szczuczynie. Na wartowni już nie ma wojskowych, brama jest otwarta. Na budynku nigdy nie było i nie ma tablicy, wskazującej, że jest to zabytek podlegający ochronie przez państwo. Natomiast na ścianach ujrzeliśmy mnóstwo napisów i zadrapań. Wszędzie widać łuszczącą się farbę, opadające tynki. Padają na ziemię zniszczone przez słońce pilastry, tracą swe piękno ozdoby okien. Wewnątrz budynku są szare plamy zacieków.

P.o. naczelnika Garnizonowego Domu Oficerów Iosif Wasiliskij, jak poprzednio, bezradnie rozkłada ręce: "Brak środków na kapitalny remont". Zapytaliśmy go, jak ustosunkowuje się do art. 82 Ustawy RB "O ochronie spuścizny historyczno-kulturowej": "Zabrania się wykorzystywać wartości zabytkowych na cele związane z działalnością sił zbrojnych i wojsk służby wewnętrznej". Odpowiedź brzmiała: "A kto w Szczuczynie zechce wydatkować miliony na kapitalny remont?"

Rzeczywiście - kto? Rosyjskie wojsko opuszcza Szczuczyn, pozostawiając w oplakany stan pałac, z którego korzystało przez dziesięciolecie. Jak długo jeszcze będziemy oczekiwać na tę chwilę, kiedy to znów ujrzymy pałac takim, jakim oglądali go nasi przodkowie?

H. Jurewicz
Szczuczyn

Od redakcji:

Godnym ubolewania jest ten fakt. Na naszych oczach niszczy to, co pozostało po zabytku. Administracja "Domu Oficerów", który obecnie mieści się w tym budynku pałacu, nie jest w stanie wykonać prace remontowe z braku funduszy.

Gdy ten artykuł był przygotowany do druku otrzymaliśmy wiadomość, że Rejonowy Oddział ZPB w Szczuczynie zwrócił się do władz miejscowych, Ministerstwa Obrony RB oraz Ministerstwa Kultury z prośbą o przekazanie budynku w ręce ZPB, który zobowiązuje się zapewnić mu należyta opiekę. Jednocześnie zwrócono się do Pani Ambasador RP na Białorusi - prof. E. Smułkowej z prośbą o poparcie w tej sprawie.

DEBIUTY

Tych autorów jeszcze nie publikowaliśmy na naszych łamach. Ich wiersze są autentyczne, sercem pisane, wyrażają one często ból i tęsknotę, własne przeżycia. Twórcami są głównie osoby starsze, zamieszkałe w różnych rejonach Białorusi, przeważnie na wsi. Zdołali zachować piękną, starą polszczyznę, umiłowanie do ojczystej kultury i tradycji. Z prawdziwą przyjemnością prezentujemy nieduży fragment ich dorobku.

Kocham Cię,
Ziemio!

Kocham Cię, Ziemio, z Twoją całą ozdobą,
Z wszystkim co w Tobie i co do Ciebie kryje,
Z radością, szczęściem, bólem i żalobą,
Z tym co umarło lub co jeszcze żyje
I jest maleńką cząsteczką wielkości,
Twojej, o Ziemio, iskierką miłości.
I choć niegodny jestem dotknąć szaty,
Która pięć razy na krzyżu wisiała
I tak jak Chrystus z pięciu ran przed laty,
Tyś męczenniczką, pięć razy konała,
Nieustraszoną, dumną i waleczną,
Niepokonaną, Polska Ziemio, wieczna!
Idę do Ciebie upaść na kolana
Z największą wiarą i dziecka ufnością,
Że serce, w którym do dziś krwawi rana,
Ty go wyleczysz matczyną miłością.
Ty dziecka swego każdy ból rozumiesz -
Ogrzać, przytulić i pocieszyć umiesz.
Kocham Cię, Ziemio, to święta potrzeba
Za życie, które jestem winien Tobie,
Za szklankę wody i za kromkę chleba,
Wreszcie za pokój w cichym czarnym grobie,
Na którym niechaj każda Twoja wiosna
Twoje, o Ziemio, polskie kwiaty rosną.
I niechaj rosnąć szumią poprzez łąny,
Dziewicze lasy, rozkwiecione łąki,
Poprzez całutki kraj nasz ukochany,
Pieśnią w przestworzu, gdzie nuć skowronki
O Tym tragiźmie i sławie w przeszłości
Potężnym hymnem, Twojej nieśmiertelności.

Kazimierz Butkiewicz
Baranowicze
rejon Grodzieński

Ocalenie

Co ocaliło nas od szaleństwa,
Dżumy czerwonej ciała i duszy?
Co nam dodaje otuchy, męstwa?
Co naród nasz uwierzyć zmusza,
Że będzie Polska mocna, szczęśliwa,
Że nie zgubimy w rozterce krzesiwa,
Żeby zapalić pochodnie w ciemności
W drodze do świętej naszej wolności?
To Pan Bóg, Kościół, jego pasterze,
Ofiary nasze, nasze pacierze!

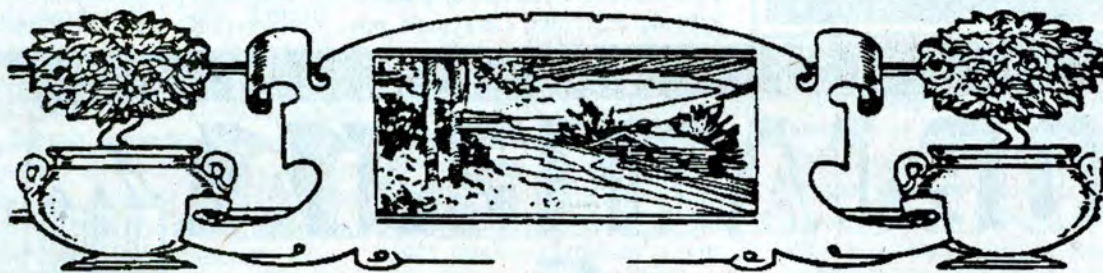
Wiktor Dmitrenko



SERCEM PISANE

W wierszu wyśpiewam swoją radość i miłość, wyrażę ból i rozterki, zawrę refleksje nad losem ludzi i świata.

Poezja, to słowa-kwiaty, z których uplotę wieniec, jak z polnych roślin. Współczesnym - na pocieszenie. Tym, którzy odeszli w zaświaty - na wieczną pamięć.



OJCZYŹNIE

Ojczyzna spowita w kwitnące jabłonie
Do ciebie Twoja córka wyciąga swe dłonie.
Do Ciebie z dalekiej Syberii syn woła,
Przed Tobą Twoi dzieci skłaniają swe czoła.
Ojczyzno - moja kochana
Ilekoć Ty będziesz szarpana?
To nie Ty byłaś winna w tym przecieży,
Że los nas tak porozrzucił po świecie,
Że z chat nas chwytały ciemnymi nocami
Wieziono gdzieś, wcale nie licząc się z nami.
Ojczyzno - moja kochana
Tak ciężko poniewierana.
Obozów na ziemi Twojej było niemało,
Gdzie jęcząc smażyło się człowiecze ciało.
To sąsiad mordował na miejscu z zachodu,
drugi do łagrów nas wypychał ze wschodu.

O, Ziemie, ileż cierpiaty,
Gdy cudze cię nogi deptały.
Ojczyzno, coś prawie z prochu powstała
Dziś znowu na Ciebie patrzy świat cały.
Dziś znów sąsiadom granice Twoje
Nie dniem, ale i nocą nie dają spokoju
O, Polsko, z orłem w koronie -
Niech Bóg Cię od wojny uchroni.
Więc krzepnij, rozkwitaj i szerz swoją mowę
Niech dzieci Twe rosną szczęśliwe i zdrowe.
W opiece miej, Boże, cześć matek i ojców,
Ojczyzno nasz i Zdrowaś-niech zawsze
mówią po polsku.
A za tych co ginęli bez winy
Twoja pamięć niech wskrzesza ich czyny.

L. Szycko



Wspomnienia

O Ziemio rodzinna i Tobie chwała,
Gdzie błyszczy krzyż kościoła Michała,
I Fara wtulona przy starym zamczysku,
To ziemia praojców, tak sercu mi bliska.
I te srebrzyste, tak wartkie ruczaje,
Te śliczne pagórki i piękne te gaje.
Stąd dziś spogląda i kopiec Adama,
Stąd jest widoczna cała panorama.
Te wioski schowane w jesiennej zieleni,
Sielec, Horodeczno - przyroda je zmienia.

O Ziemio ma droga! Z Twojego imienia
Od lat pozostały omszałe wspomnienia.
Sercu tak miłe, dla duszy tak drogie,
Ten w Sielcu mój domek stojący ubogo,
Gdzie matka składała me ręce do Boga,
Bym w życiu nie doznał przykrości, ni trwogi.
Po latach dziś stoję na ojczystym progu,
Dziękuję za wszystko Ojczyźnie i Bogu.

Henryk Jesinowicz
Nowogródek, listopad 1992 r.

Zostałam
samotna
jak
polna
grusza

Zostałam samotna jak polna grusza
Nie ma komu po mnie płakać,
Nie ma komu izer przelewać.
Kiedyś tylko nad mogiłą
Polne ptaszki będą śpiewać.
Moje imię nie jest słynne
I nikomu nie jest znane.
Więc dlatego w krótkim czasie
Będzie ono zapomniane.
Tę mogiłę każdy minie,
Nie zatrzyma się, nie stanie,
Żeby zmówić Anioł Pański -
Daj jej wieczne spoczywanie.
Jeno księżyc późną nocą
Będzie świecić na krzyż mój.
Będę tylko ten krzyż prosić:

Ty nade mną wiecznie stój.
Bądź ty stróżem mej mogiły,
By nie deptał nikt nogami,
Bo ty jeden tylko możesz
Tryumfować między nami.
Krzyż do nieba nas prowadzi,
Jeśli godnie go dźwigamy,
A po trudach i cierpieniach
My nagrodę otrzymamy.
Czas już bliski do rozstania,
Kończy się już ziemską drogą.
A czy godna moja dusza,
By oglądać w niebie Boga?

Alicja Piłat
Brasław obw. Witebski



DEBIUTY

Katyński las

Żołnierze Polski, bohaterowie.
Myśmy tę śmierć oplakiwali,
To Wasze losy, oficerowie,
Bólem Ojczyzny na zawsze się stały.
Katyński las, katyński las,
Ile w tej ziemi leży Was?
Naszych ojców, mężów i braci
pomordowanych - nie wiemy za co?
W czterdziestym roku nie było wojny.
Myśmy niecierpliwie Was oczekiwali,
A Was niewinnych i bezbronných
W tym samym czasie rozstrzeliwali.
Katyński las, okropny las,
Naszego bólu nie uciszy czas.
Dlatego leżą tam Wasze kości,
Żeście dla Polski chcieli wolności.
Waszej zagłady okoliczności
Przed społeczeństwem nie łatwo
skryć.
Wy - honor Polski, kwiaty wolności,
W narodzie polskim będziecie żyć.
Katyński las przyciąga nas,
Tam przychodzimy uczcić Was.
Ojczystą ziemię niesiemy na groby,
Składamy kwiaty, schylamy głowy...

Feliks Waraksa
Szczuczyn

WYWIEZIONYM

I już ich nie ma... Już ostatnie echa
Żalonych skarg i głuchych łkań prze-
grzmiały...
I tylko smutek został w chacie Lecha,
Wtulony w okna, ściany i podłogi.
A matki głos: "Pamiętaj!" - złowieszczy
Choć zamarł, woła pomsty i ratunku,
I lzy dziecięcy drż na progu jeszcze,
Przy pożegnalnym spadłe pocałunku.
Już nie ma ich... Skończone widowisko,
A biedny dom rozbiórą za dni kilka
Wyszczerezy w dal swe zęby rumowisko
I wiatr zapłacz nad nim tylko...
Opłotki z bżów i białopienne brzozy -
Ta wierna straż jedynie nie runęła!
Przeżyła lzy, przetrwała śnieg i mrozy,
By szumieć wciąż o Tej, co nie zgi-
nęła!...

Wolpa, kwiecień 1940 r.
Irena Misztal

Poetyckie
debiuty

W dniu 7 marca minął rok od wydania przez watykańską Kongregację ds. Świętych dekretu o heroicznosci cnót Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Sióstr Matki B. Miłosierdzia. Nieoficjalnie mówi się, że jej beatyfikacja nastąpi 18 kwietnia br. w Rzymie, w pierwszą niedzielę po świętach Zmartwychwstania. Czy równocześnie ogłosi Kościół ten dzień Świętem Miłosierdzia Bożego?

Dziwne losy przechodziło nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego oraz proces beatyfikacyjny siostry Faustyny. Warto przypomnieć tę historię, zwłaszcza dzisiaj, kiedy Polacy są znów w potrzebie.

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego łączy się z objawieniami, których doznała s. Faustyna Kowalska. Urodzona w Głogowcu (woj. łódzkie) w 1905 roku, zmarła rok przed wybuchem II wojny światowej. Po ukończeniu wiejskiej szkoły chciała wstąpić do klasztoru, czemu sprzeciwił się ojciec. Została więc służącą, aby pomóc w wychowaniu rodzeństwa.

Swoją pierwotny zamiar mogła spełnić dopiero w dwudziestym roku życia. 1 sierpnia 1925 roku przekroczyła progi Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Warszawie. Przez 13 lat zajmowała w zakonie najskromniejsze miejsce, pracując w kuchni i ogrodzie. Jednak to, co działo się w jej życiu wewnętrznym było czymś, w co długo nie chciały uwierzyć jej współsiostry oraz duchowni kierownicy. Dar objawień Zbawiciela, z sercem tryskającym białopurpurowymi promieniami, które zalewały świat - to był wstrząsający obraz klęsk i cierpień czekających świat w najbliższej przyszłości.

Korona miłosierdzia

Cofnijmy się do początku tych objawień. Pierwsze z nich miała s. Faustyna 22 lutego 1931 roku w klasztorze sióstr Miłosierdzia w Płocku. W "Dzienniczku" (trzy lata później) opisała to przeżycie następująco: "Wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w białą szatę. Jedną rękę miał wzniesioną do błogosławieństwa, a drugą dotykał szaty na piersiach. Spod uchylonej szaty wychodziły dwa wielkie promienie: jeden czerwony, a drugi biały."

W milczeniu wpatrywałam się w Pana. Dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Pan Jezus: "Wymaluj obraz według wzoru, który widzisz, z podpisem: Jezus, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w waszej kaplicy, a potem na całym świecie. Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję już na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, szczególnie w godzinę śmierci. Ja, Pan bronić jej będę jako chwały swojej."

S. Faustyna, początkowo przerażona tymi widzeniami, z czasem zaczyna rozumieć, że została wybrana przez Boga, aby przekazać światu szczególne orędzie - propagowanie nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Zbawiciel mówił do s. Faustyny: "... I szatani wielbią moją Sprawiedliwość, ale nie uznają mojej Dobroci. I dlatego są szatanami. Dusza moja raduje się tym tytułem Miłosierdzia: Miłosierdzie jest najwyższym przymiotem Boga (wobec ludzi). Wszystkie dzieła rąk moich są ukoronowane Miłosierdziem (...). Nim przyjdę jako Sędzia Sprawiedliwy, przyjdę wpierw jako Król Miłosierdzia..."

Jest życiem duszy

Na początku i on odniósł się do jej objawień nader krytycznie. Długo analizował i badał z całą skrupulatnością życie duchowe oraz stany psychiczne s. Faustyny. Choć nie dawał zrazu wiary treściom objawień, polecił jej wszystko opisywać w dzienniczku. Znanego artystę E. Kazimierowski uprosił, aby namalował obraz Jezusa Miłosiernego według wskazań s. Faustyny. Obraz wszystkim się podobał, ale nie zadowolił Faustynę. Nie odpowiadał piękności i majestatu oglądanego w objawieniach Zbawiciela. Poskarżyła się Jezusowi. Otrzymała po-

je. Wszystkie dzieła moje rozwijają się powoli i napotykają na wielkie trudności, a największe dzieło - Odkupienie - uwieńczone było śmiercią i dopiero zmartwychwstaniem. Tu również wszyscy nieprzyjaciele rozbijają się u nóg moich. Nie za pomyślny wynik nagradzam, ale za trud i cierpienia dla mnie."

Przed wojną nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego szerzyło się "w zamkniętych kołach". Po raz pierwszy uchylono szerzej rąbka tajemnicy w czasie jubileuszu 1900-lecia Odkupienia w Wilnie w 1935 roku. Ks. M. Sopoćko uprosił abp. Jędrzykowskiego,

czonymi osobami, nie wiedział, że autorką tych modlitw jest s. Faustyna. Umierając 5 października 1938 r. na gruźlicę widziała ona wydany zbiorek. Powiedziała: "Czuję dobrze, że nie kończy się posłannictwo moje ze śmiercią, ale się zaczyna".

Kiedy wybuchła wojna i nadeszły lata zapowiadanych nieszczęść, ks. Michał Sopoćko ujawnił pochodzenie i znaczenie nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Dopiero teraz dowiedziano się prawdy o objawieniach s. Faustyny. Ludzie zaczęli gnać się do wileńskiego obrazu "Jezu, ufam Tobie". Opowiadano o rozlicznych łaskach, jakich doznano w sytuacjach zdawałoby się bez wyjścia.

Ks. Michał Sopoćko wystosował memoriał do stolicy Apostolskiej, motywując prośbę o ustanowienie Święta Miłosierdzia. Tekst ten niemal w cudowny sposób został wywieziony z Wilna przez o. Józefa Jarzębowski - Marianina, który zrazu odniósł się do całej akcji z rezerwą, a nawet ze sceptycyzmem. Kiedy jednak w podróży przez Rosję Sowiecką znalazł się w rozlicznych niebezpieczeństwach, zawierzył Bożemu Miłosierdziu. Jak pisze: "Od tej chwili poczułem dziwną nad sobą opiekę, jakby dobroczynną rękę, która w niebezpiecznych sytuacjach, na wszystkich nagłych zakrętach dróg przeprowadzała mnie bezpiecznie; tworzyła wiele światła w zawiłych momentach, budziła instynkt wobec niebezpiecznych ludzi i zdarzeń i w sposób niezwykły ułatwiała kroki ku wybawieniu (...). Jestem więc jednym z tysięcy, jeśli nie milionów, dłużników Bożego Miłosierdzia, jednym z żywych dowodów Jego Łaski i Opieki".

Jakże aktualne w latach wojny stały się słowa z objawień: "Gdy Ojczyzna twoja (wasza) będzie w ostatecznym poniżeniu, jedynym ratunkiem będzie ufność w Boże Miłosierdzie (...). Wskreszę was, kiedy będziecie uważali, że wszystko stracone (...). Wszyscy nieprzyjaciele rozbijają się u nóg moich". Szybko rozszerzające się nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego trafiło oczywiście do miast polskich. Nie pomogły policyjne kordony, zakaz drukowni religijnych tekstów, kontrole i rewizje. W 1943 roku w krakowskim klasztorze Sióstr Miłosierdzia zawieszono na bocznym ołtarzu obraz Jezusa Miłosiernego, namalowany przez artystę Adolfa Hylę. Ten obraz stał się bardziej popularny znany i czczony, aniżeli wileński.

Wyjazd o. Jędrzykowskiego z Wilna z memoriałem o kulcie Jezusa Miłosiernego był również opatrnościowy. On to sprawił, że nabożeństwo i orędzie s. Faustyny przekroczyło ocean, trafiło do polskich żołnierzy i tułacznych rodzin rozsianych po świecie. Nabożeństwo do Jezusa Miłosiernego było jak ciepły ożywczy duch, przenikający boleść i rozpacz. Krótki akt strzelisty "Jezu, ufam Tobie!" stał się modlitwą oraz nadzieją cierpiącej i walczącej Polski.

Czesław Ryska

OBJAWIENIA siostry Faustyny



J
E
Z
U
U
F
A
M
T
O
B
I
E
!



"Gdy na świat przyjdą kary za grzechy, a Ojczyzna twoja będzie w ostatecznym poniżeniu, jedynym ratunkiem będzie ufność w Boże Miłosierdzie. Ocalę miasta i domy, w których będzie obraz; obronię również osoby, które będą go czcić i ufały Memu Miłosierdziu (...). Wskreszę was, kiedy będziecie uważali, że wszystko stracone..."

Polecenie dotyczące namalowania obrazu nie dało się spełnić od razu. Niewykształcona zupełnie w tej dziedzinie zakonnic próbowała swych sił, ale nic z tego nie wychodziło. Cóż mogła uczynić? Poskarżyła się Jezusowi, że dał jej niewykonalne zadanie. Działo się to jeszcze w Płocku w 1931 roku. W odpowiedzi na to ujrzała oczyma duszy kapłana, który jej w tym dopomoże.

Przez pewien czas s. Faustyna ukrywała głęboko swe widzenia. Właściwie dopiero w klasztorze wileńskim odkryła je w pełni przed owym zapowiadającym kapłanem, którym okazał się znany teolog, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, ks. Michał Sopoćko.

cieszącą odpowiedź, że wystarczy taki, jaki jest. Jezus dodał: "Podaje ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do źródła Miłosierdzia; tym naczyniem jest ten obraz z napisem 'JEZU, UFAM TOBIE!'. Wyjaśnił też symbolikę obrazu: "Promienie oznaczają krew i wodę, które wytrysły z wnętrza mego Miłosierdzia wówczas, gdy konające serce moje zostało otwarte na krzyżu. Błady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia duszę, czerwony promień oznacza krew, która jest życiem duszy. Te promienie osłaniają dusze przed gniewem Ojca mego. Szczęśliwi, kto w ich świetle żyć będzie..."

Drugim poleceniem Zbawiciela było ustanowienie w Kościele święta ku czci Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Spotkało się to z dużym oporem ze strony władzy duchownej. Kiedy s. Faustyna prosiła Zbawiciela o usunięcie przeszkód, z jakimi spotyka się ustanowienie święta, otrzymała odpowiedź: "Tak postępuję na świadectwo, że dzieło to jest mo-

aby można było wystawić obraz "Jezu, ufam Tobie" w Ostrej Bramie. Zaraz po uroczystościach obraz wrócił na swoje miejsce, czyli na korytarz w klasztorze sióstr Bernardynek.

Dopiero dwa lata później, w 1937 roku ksiądz Sopoćko otrzymał pozwolenie od abp. Jędrzykowskiego i zawiesił obraz w kościele. Jednak nie nad ołtarzem, lecz na lewej bocznej ścianie, według ówczesnych przepisów liturgicznych. Zabroniono przy tym mówić o pochodzeniu obrazu.

Jej posłannictwo

Tego też roku ks. M. Sopoćko znalazł w "Dzienniczku" chorej Faustyny, przebywającej na leczeniu w Krakowie, koronkę i nowennę do Miłosierdzia Bożego. Kiedy zapytał zakonnicę, skąd ją ma, odpowiedziała, że to sam Pan Jezus jej podyktował. Nie wypadało nic innego, tylko wydrukować koronkę i nowennę tak, jak były zapisane w "Dzienniczku". Zbiorek nie otrzymał imprimatur w Wilnie; Uzyskał go natomiast w Krakowie. Nikt, poza tajemni-

8, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
9.00. Свята першае вясны. 9.30. Беларускі відэацэнтр прадстаўляе... 10.15. Фатаграфія 9х12. 10.45. Асілак. 11.05. «Што на свеце паважаецца». 12.05. Чэмпіянат Беларусі па валейболу. Жанчыны. «Амальчанка» (Гомель). «Камунальнікі» (Мінск). 12.45. Тры кіты. 13.45. Конкурс песні. 14.20. Паміж намі, жанчынамі. 15.30. Студыя «Тэлебачанне». 17.15. Парал. Папулярныя мелодыі. 18.10. «Пяць зорак». Тэлегуляе. 19.10. «Вясенняя рандэз». Святочная шоу-праграма. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. Прадстаўляе беларуская незалежная кінастудыя «Грамада». «Хопі энд». 23.00. Спартыўны тэлекур'ер. 23.30. Беларускія музычныя весткі.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
7.30. 15.00. 20.00. 23.00. Новости. 7.50. Утренняя гимнастика. 8.00. Поэтический альбом. 8.20. Премьера мультфильма «Жил отважный капитан». 8.30. На балу у Золушки. 9.30. Что означают ваши имена. 10.45. Новое поколение выбирает. 11.35. Художественный фильм «Москва слезам не верит». 1-я и 2-я серии. 14.25. Таких женщин не бывало. 15.00. Звездный час. 15.45. Мультфильм «Ну, погоди!» Выпуск 7-й и 8-й. 16.15. Матча-шоу. Часть 2-я. 17.05. Театральный вечер. 17.50. Художественный фильм «Сердца трех». 19.40. Спокойной ночи, малыши. 20.40. «Я оставил тебя, любовь». Спортивный вечер В. Толкуновой. 22.05. Новая студия представляет: Бомонд, Джем-сейшн, телеверсия концерта «Борн М+Бони М».

КАНАЛ «РОССИЯ»
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Студия «Рост». 7.55. Мультфильм. 8.10. «Алые паруса». Художественный фильм. 9.35. «Самая красивая из России». 11.05. «Берегите мужчин». Художественный фильм. 12.20. Киноглаз. 13.20. Премьера документального фильма «Беловодье». 14.20. Ансамбль «Бабы лето». 15.00. Мультфильм. 15.10. Кабачок на Тверской. 16.15. Спасение. 17.11. 17.10. Шарман-шоу. 18.40. Праздник каждый день. 19.25. Художественный фильм «Война». (США). 20.25. У Иисуса. 20.55. Пасидо Доминго и Хулио Иглесиас в программе «Испанские фантазии». 22.20. Звездный вечер. 22.25. Спортивная карусель. 22.30. Маскарад-салат. 23.00. «Кингслэгранты». Художественный фильм.

ПОЛЬША-I
7.00. Кофе или чай? 10.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.05. «Династия». Серия 179. 12.00. Школа для родителей. 12.20. Дети это любят. 12.30. Проба микрофона. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Французский язык. Урок 21.13. 45. Фильм на французском языке. 14.10. Язык глухонемых. Урок 8. 14.15. Немецкий язык. Урок 26. 14.45. Фильм на немецком языке. 15.15. Итальянский язык. Урок 26. 15.30. Английский язык. Урок 26. 16.00. «Спэйз». Серия пр-ва Англии. 16.30. Школы в Европе. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «Спэйз». Серия пр-ва Англии. 18.50. Антенна. 19.10. Сатирическая программа. 19.20. Репорт. 19.45. Польша издала. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Миниатюры. 21.10. Телеаудит. А. Новацкий. «О жанах злых и добрых». 23.30. Журнал парламента. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. «Победы». Фильм пр-ва Италии. Серия 2.

ПОЛЬША-II
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Таинственное золотое городо». Мультфильм. 10.10. «Покорения». Серия пр-ва США. 10.35. Коллекционер. 11.00. Английский язык. Урок 52. 11.30. Развлекательная программа. 11.50. Пенелопы. 12.00. Повторение пожеланиям. 16.55. Приветствие. 17.00. Мастер современного кино. 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.50. «Таинственное золотое городо». Мультфильм. 18.20. Обзор кинохроники. 18.50. Польская кинохроника. 19.00. Местная программа. 19.30. «Покорения». Серия пр-ва США. 20.00. «Спасем планету». Документальный фильм. 21.00. «Алло, алло». Комедийный сериал пр-ва США. 21.30. Автожурнал. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Без обезьянства. 23.05. «Регина — путь к успеху». Серия 2. 00.00. Искусство Марта—68. 00.20. Семь евреев из моего класса. 01.00. Панорама.

9, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Рання рэспубліка. 8.15. «Зялёная мая светлая». Фільм-канцэрт. 8.45. Тэлефільм. 9.00. Музыка і спевы. 2-гі клас. 9.20. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.10. «Жыццё ў танцы». Музычны фільм. 11.15. «Пяць зорак». Тэлегуляе. 12.15. «Не абыйшоў». Міжнародная праграма. 12.45. Мультфільм. 13.00. «Гадзі маёй вясны». Фільм-канцэрт. 13.30. 17.00. Навіны. 13.40. «Балканскі шпіён». Мастацкі фільм. 15.15. Для дзяцей. «Пяці-Доўгая Панчоха». Спектакль. 16.30. Беларуская літаратура. 11-ы клас. 17.20. «Каралеўскае паляванне». Шоу-казіно. 18.20. «Вячэрні канал». Інфармацыйна-музычная праграма (Гр.). 19.10. «Эканамічная хваля». Прэма ўдзел міністра аховы здароўя Беларусі В. С. Казак. Прама лінія. 20.10. «Рынак і эканомія». Гродзенскі рамонтна-механічны завод. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. «Мачаха». 22.25. «Еўразія» прадстаўляе... 22.35. НІКА. 22.50. Тэлебёржа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00. 8.00. 11.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Посмотри, послушай... 8.40. Премьера художественного фильма «Просто Мария». 9.30. 21.40. Гол. 9.50. Мультфильм. 10.00. «Радио-хит». Благотворительный концерт для детей-сирот и инвалидов. 14.25. Деловой вестник. 14.40. Блокнот. 14.45. Призеры Х молодежного фестиваля телепрограмм. 15.20. «Приключения капитана Врунгеля». Мультфильм. 16.00. Между нами, девочками... 16.20. 440 герц. 17.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Стороны света». 17.50. Азбука собственности. 18.00. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.55. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Песня-93. 22.00. Пен-клуб. 23.25. Кино до востребования. 00.10. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Уходящая натура. 8.45. Досуг. 9.00. Козырная дама. 9.30. XX век в кадре и за кадром. 10.30. Телекроссворд. 11.00. «Холодное лето пятнадцати лет». Художественный фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. По страницам «Вечернего салона». 15.00. Телебиз. 15.30. Там-там новости. 15.45. «Пражская весна фигуристов». 16.15. Трансфосфид. 17.00. Золотая ветвь. 17.30. «Карабинада». Киномюзика Сергея Бочарова. 18.00. Парламентский вестник. 18.15. «Елена-прекрасная». Е. Пелевина. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера художественного фильма «Санта-Барбара». 14-я серия. 20.15. «Для узкого круга». А. Дольский. 20.20. Информационно-аналитическая программа. 21.30. Всего 17 часов. 21.45. Мексика. 22.20. Звезды говорят. 22.25. Спортивная карусель. 22.30. Экран криминальных сообщений. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 22.55. Телеканал «Фортуна».

ПОЛЬША-I
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Дубровский». Сериал пр-ва СССР. 12.00. Рынок труда. 12.20. Приятное с полезным. 12.40. Кулинарная программа. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.50. «Атмосфера». Документальный сериал. 14.05. Встреча с цивилизацией. 14.15. Кухня. 14.35. Наше Балтика. 14.50. Рынок с нами. 15.10. Игра в музыкалку. 15.30. Лаборатория. 15.50. Документальный сериал. 16.20. Мы в космосе. 16.35. Телекомпьютер. 17.05. Программа для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «Билл Гусби шоу». Сериал пр-ва США. 18.50. Культурно-публицистическая программа. 19.15. Энциклопедия второй мировой войны. 19.40. Репортаж о танковом экипаже. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. 7 минут для министра труда. 21.10. «Полные лилии». Фильм пр-ва США. 22.50. Письма о хозяйстве. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Пути к свободе. 00.50. Музыкально-поэтическая программа. 00.25. Иное кино. 01.05. Возвращение Бардов.

ПОЛЬША-II
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения Гулливера». Мультфильм. 10.10. «Покорения». Серия пр-ва США. 10.35. Коллекционер. 11.00. Английский язык. Урок 52. 11.30. Развлекательная программа. 11.50. Пенелопы. 12.00. Повторение пожеланиям. 16.55. Приветствие. 17.00. Мастер современного кино. 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.50. «Таинственное золотое городо». Мультфильм. 18.20. Обзор кинохроники. 18.50. Польская кинохроника. 19.00. Местная программа. 19.30. «Покорения». Серия пр-ва США. 19.55. Евровидение. 20.00. Документальный фильм. 21.00. Тележурнал. 21.25. Концерт. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо Фортуны. Тележурнал. 23.15. «Прощание с осенью». Фильм пр-ва Польши. 01.00. Панорама.

10, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Рання рэспубліка. 8.15. «Ранак туманный». Фільм-канцэрт. 9.00. Беларуская літаратура. 11-ы клас. 9.30. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.20. Партрэт у доўгі. Тэлефільм. 10.40. Роднае слова. 11.10. «Еўразія» прадстаўляе... 11.20. Музычны фільм. 12.45. «Два словы ў пісьме». Тэлевізійны дакументальны фільм. 13.30. 17.00. Навіны. 13.40. «Джэк Вэсмеркін» — «амерыканец». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 14.45. «Трыццаць шэсць радасцей». Тэлефільм. 15.55. «Вітражыны спраў майстра». Фільм-канцэрт. 17.10. Для дзяцей. Гэта званка імя — Моцарт. 17.45. Дэзнік Прынёмання. (Гр.). 18.15. «Эрадына». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). 18.45. Абласныя навіны. (Гомель). 19.10. Супольнасць. 19.35. ТА «Рэха». 20.00. Берышы Беларускіх пастуў. 20.25. «Народнае таленту». Мультфільм. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. «Мачаха». 22.25. «Еўразія» прадстаўляе... 22.35. Да міжнароднага турніру па барацьбе на прызы А. Мядзведзя. 22.40. НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Посмотри, послушай... 8.40. Премьера художественного фильма «Просто Мария». 9.30. 440 герц. 10.10. «Оставаясь собой». О фильме А. Кончаловского «Влюбленный круг». 10.50. 00.40. Пресс-экспресс. 11.20. Художественный фильм «Обыкновенное чудо». 1-я и 2-я серии. 15.50. Премьера документального фильма «Семикаракорский фаянс». 14.20. Телемист. 15.05. Блок-

нот. 15.10. «Приключения капитана Врунгеля». Мультфильм. 15.50. Ледовая автодреза. 16.20. Клуб 700. 16.50. Технодром. 17.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Свет далекого города». 17.55. Погода. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Миниатюры. 19.00. Часта с два. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Художественный фильм «Смирное клады». 22.25. Азбука собственности. 22.35. Фигурное катание. Чемпионат мира. Парное катание. Произвольная программа. 23.55. Л-клуб.

КАНАЛ «РОССИЯ»
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Информационно-аналитическая программа. 8.25. Золотая ветвь. 8.55. Программа «03». 9.25. Телеканал «Фортуна». «Я вас люблю». Эдита Пыха. 10.35. Семейные встречи. 11.05. Художественный фильм «Санта-Барбара». 14-я серия. 11.55. «Открытый мир». Телевизионный фильм «Норд-вест». 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Монолог». Художественный фильм. 15.05. Бизнес: новые имена. 15.20. Мультфильм. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфосфид. 17.00. Христианская программа. 17.30. Манера. 18.00. Вечера в доме Гоголя. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 14-я серия. 20.15. Рефери. 20.30. Хит-дуг. «Алины-Лины». 21.00. Без ретуши. 22.20. Звезды говорят. 22.25. Спортивная карусель. 22.30. Экран криминальных сообщений. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 23.10. Тишина № 9.

ПОЛЬША-I
14.45. Каталог памятников. 15.55. Документальная программа. 16.15. Литературная программа. 16.25. Встреча с Я. Ялцем. 16.30. Культурно-публицистическая программа. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «В записках сумасшедшего». Сериал пр-ва США. 19.15. Экологическая программа. 19.35. Лаборатория. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.10. Спортивная студия. 23.45. Новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.05. Спортивная студия. 01.05. «Главный день жизни». Сериал пр-ва Польши.

ПОЛЬША-II
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения Гукки Финна». Сериал пр-ва Японии. 10.10. «Покорения». Сериал пр-ва США. 10.35. Мир женщин. 11.00. Английский язык. Урок 19. 11.30. Немецкий язык. Урок 19. 12.00. Повторение пожеланиям. 16.55. Приветствие. 17.00. Развлекательная программа. 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.50. Розыгрыш лото. 17.55. «Приключения Гукки Финна». Сериал пр-ва Японии. 18.20. Экологический журнал. 18.35. От первого до первого. 19.00. Местная программа. 19.35. «Покорения». Сериал пр-ва США. 20.00. Музыкальная программа. 21.00. «Дон Кихот». Сериал пр-ва Испании. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс репортеров. 23.00. Телеаудит. 00.10. Документальный фильм. 01.00. Панорама.

11, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Рання рэспубліка. 8.15. «Песни и танцы цыган». Фільм-канцэрт. 9.30. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.20. «Канва жыцця». Навукова-папулярны фільм. 11.10. Фільм-канцэрт. 11.40. «Еўразія» прадстаўляе... 11.50. Мастацкі фільм «Мэггі». 13.10. ТА «Рэха». 13.30. 17.00. Навіны. 13.40. «Джэк Вэсмеркін» — «амерыканец». Мастацкі фільм. 2-я і 3-я серыі. 15.50. «Пра бурга і мядзведзя». Тэлефільм. 16.20. Беларуская літаратура. 11-ы клас. 17.10. Відэама-навідазья. 18.10. Тэлефільм (Гр.). 18.30. Навіны бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны. (Гр.). 19.10. Зачытайце мае пісьмы. 19.35. Наша здароўе. (Гр.). 19.55. Для каго закон не прызначаны? Пастаўце інспектара. Кантрольная палата вобласці. (Гр.). 20.20. Служба інфармацыі Савета міністраў Рэспублікі Беларусь паведамляе... 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. «Мачаха». 22.25. «Еўразія» прадстаўляе... 22.35. Творчае маладзёжнае аб'яднанне «Крокі» прадстаўляе... 00.05. НІКА. 00.20. Тэлебёржа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.25. Премьера художественного фильма «Просто Мария». 9.40. 16.30. Джем. 10.10. 17.25. ... До 16 и старше. 10.50. 23.55. Пресс-экспресс. 11.20. Художественный фильм «Голод сердца» (Польша). 12.45. «Только в музее-холле». Художественный фильм. 13.50. «Женская астрономия или путешествие к центру земли». Мультфильм. 14.20. Телемист. 15.05. Блокнот. 15.10. Кошечка из провинции М. Блантера. 15.40. «Приключения капитана Врунгеля». Мультфильм. 18.05. Погода. 18.10. «Просто Мария». 18.55. «Театральный роман». Часть 2-я. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Лото «миллион». 21.10. Художественный фильм «Любовь и голуби». 22.25. Радиотруба. 00.05. Футбол. На пути к Уэмбли.

КАНАЛ «РОССИЯ»
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Без ретуши. 8.50. Манера. 9.20. Устами младенца. 10.00. Тишина № 9. 11.00. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 14-я серия. 11.55. Пилигрим. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Ностальгические посиделки. 13.50. Телевизионный театр. 14.05. «Посолы». Международная программа. 14.20. 17.15. М-трест. 17.30. Человек дела. 18.00. Парламентский вестник. 18.15. Кипрас Мажейка. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 14-я серия. 20.15. Хроно. 20.45. Сюита из балета «Не только любовь». 21.00. Зов Водолея. 22.20. Звезды говорят. 22.25. Спортивная карусель. 22.30. Свобода на Васильевском. 13. 22.50. На сессии ВС Российской Федерации. 23.20. Чемпионат мира по фигурному катанию. Мужчины. Произвольная программа.

ПОЛЬША-I
9.00. Здравствуйте. 10.10. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Коджак». Сериал пр-ва США. 12.05. Культурно-публицистическая программа. 12.30. Военно-документальная программа. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.50. «Подводная ода». Документальный сериал. 14.40. Приключения с колумбом. 15.00. Не только динозавры. 15.15. Экологическая программа. 15.35. Животные мира. 16.10. Через моря и льды. 16.35. Мы взрослые. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для молодежи. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. «Клиника в Шварцвальде». Сериал пр-ва Германии. 19.05. Католический журнал. 19.35. Документальный фильм. 19.45. Сатирическая программа. 20.00. Музыкальный шик. 20.10. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.10. «Коджак». Сериал пр-ва США. 22.05. Спортивная студия. 23.15. Пегас. 23.45. Новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Портрет композитора. 01.10. Итальянский язык. Урок 21.

ПОЛЬША-II
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. Жизнь в зоопарке. 10.10. «Покорения». Сериал пр-ва США. 10.30. Мир женщин. 11.00. Звезды грамзаписи. 12.00. Повторение пожеланиям. 16.55. Приветствие. 17.00. Большой мяч. 17.30. Панорама. 17.40. Английский язык в науке и технике. 17.55. Жизнь в зоопарке. 18.20. Общая Европа. 18.50. Публицистическая программа. 19.35. «Покорения». Сериал пр-ва США. 19.50. Концерт. 21.00. Звезды светят вечером. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо Фортуны. 23.15. «Первый круг». Фильм пр-ва Англии. Серия 2. 01.00. Панорама. 01.10. Концерт.

12, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Рання рэспубліка. 8.15. «Захарованыя песні». Фільм-канцэрт. 8.45. «Аднагобнік». Тэлефільм. 9.00. Беларуская літаратура. 11-ы клас. 9.40. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.30. Здароўе. 11.15. «Сем дзён надзеі». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 13.30. 17.00. Навіны. 13.40. 23.10. «Еўразія» прадстаўляе... 13.50. Мастацкі фільм «Пахаванне Сталіна». 15.35. «У краі легенд». Тэлефільм. 16.00. Спорт і мастацтва. 17.10. Экран дзіцячага фільма. Мультфільм. 18.00. Дэзнік Прынёмання. (Гр.). 18.20. «Толькі па пятніцы». Інфармацыйна-публицыстычная праграма. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны. (Магілёў). 19.10. І стварыў Бог жанчыну... 19.30. Гаворым па-беларуску. 19.55. У нашай хаце. 20.25. «Намны Эрмітаж». Кінаарыс. 20.40. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. Кінасталёгія. «Маналог». 23.20. НІКА. 23.35. Тэлебёржа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. 15.10. Художественный фильм «Седьмой джинн». 9.40. Премьера документального фильма «Знание для спящего летчика». 10.10. Клуб путешественников (с сурдопереводом). 10.50. 01.10. Пресс-экспресс. 11.20. «Версия». Фильм-спектакль. 14.25. Бридж. 14.50. Бизнес-класс. 15.05. Блокнот. 16.30. Народные мелодии. 16.50. Дело. 17.20. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Нефть и политика в России и СНГ». 17.40. Человек и закон. 18.15. Вагон «03». 18.45. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Человек недели. 20.55. Премьера художественного фильма «Последний вальс» (Япония). 22.10. Фигурное катание. Чемпионат мира. Произвольный танец. 23.25. ВИД представляет: Музобоз, Площадка Произ.

КАНАЛ «РОССИЯ»
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Кипрас Мажейка. 8.25. Досуг. 8.40. 21.00. «К-2» представляет. 9.35. Мультфильм. 9.45. В мире животных. 10.40. Параллели. 10.55. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 14-я серия. 12.45. Зов Водолея. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Ихица. 14.00. Рок-фестиваль «Билли-80». 15.00. Телебиз. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфосфид. 16.45. Господа-товарищи. 17.00. Дисней по пятницам. «Сослан на планету Земля». 2-я серия. 17.50. Без предвзвешенности. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Нулевой вариант». Художественный фильм. 20.50. «С 9.00 до 18.00». Мультфильм для взрослых. 22.20. Звезды говорят. 22.25. Спортивная карусель. 22.30. Давайте разберемся. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 23.10. Художественный фильм.

ПОЛЬША-I
9.00. Кофе или чай. 10.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.20. Телеконцерт пожеланиям. 11.00. «Жемчуг Тихого океана». Сериал пр-ва США. 12.35. Репортаж. 12.45. Четверть часа на экране. 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Только у нас. 13.55. Тема дня. 14.00. Документальный сериал. 14.55. Поэтическая программа. 15.10. Телепластикон. 15.30. Вокруг света. 15.45. Ответу на каждый вопрос.

16.00. Евротуристы. 16.15. Эти прекрасные мужчины. 16.35. Если не сейчас, то что? 16.55. Какая школа? 17.00. Программа на вечер. 17.05. Для детей. 17.30. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Документальный сериал «Просто Мария». 18.45. Миниматюры. 19.00. Часта с два. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Художественный фильм «Смирное клады». 22.25. Азбука собственности. 22.35. Фигурное катание. Чемпионат мира. Парное катание. Произвольная программа. 23.55. Л-клуб.

ПОЛЬША-II
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Черепашки Ниндзя». Мультфильм. 10.10. «Кэт и Алли». Сериал пр-ва США. 10.35. Мир женщин. 11.00. Дикая-программа. 11.35. Театральная программа. 12.00. Повторение по пожеланиям. 16.55. Приветствие. 17.00. Программа для молодежи. 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.55. «Черепашки Ниндзя». Мультфильм. 18.25. Стиль в моде. 19.00. Местная программа. 22.00. Панорама. 22.30. Налоги. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо Фортуны. 23.20. «Не слишком много справедливости». Фильм пр-ва Канады. 00.50. Музыкально-поэтическая программа. 01.00. Панорама. 01.10. Телеаудит.

13, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ
8.00. Рання рэспубліка. 8.15. «Есць куток на зямлі». Кінаарыс. 8.25. Кінастал

ROZKŁAD JAZDY

autobusów międzynarodowych

realizowany przez wspólne Przedsiębiorstwo "Intaks", Zjednoczenie "Minskpassażirawtotrans", państwowe przedsiębiorstwo przewozowe w Warszawie, Suwałkach, Białymstoku, firmę "Biakomex", przedsiębiorstwa przewozowe w Baranowiczach, Orszy, Oszmianach oraz Przedsiębiorstwo "Biteks" w Mińsku.

TRASA	ODJAZD	PRZYBYCIE	DNI TYGODNIA	Telefony dla informacji i zamówień w punktach wyjściowych
1	2	3	4	5
Mińsk-Białystok*	22.00	4.00	codziennie	269434, 274189
Mińsk-Białystok*	24.00	6.00	codziennie	269434, 274189
Białystok*-Mińsk	20.00	4.00	codziennie	27364
Białystok*-Mińsk	22.00	6.00	codziennie	
Orsza-Białystok**	18.00	8.00	piątek	23148
Białystok*-Orsza	20.00	10.00	sobota	24905
Baranowicze-Białystok**	21.40	4.30	codziennie	23231
Białystok*-Baranowicze	13.00	20.35	codziennie	24905
Nowogródek-Białystok**	23.00	4.30	codziennie	20435
Białystok*-Nowogródek	13.00	19.10	codziennie	24905
Oszmiany-Białystok**	6.00	12.20	poniedziałek, czwartek	21712
Białystok*-Oszmiany	14.00	22.20	poniedziałek, czwartek	24905
Grodno-Białystok*	6.00	9.30	codziennie	453314
Białystok*-Grodno	11.00	17.00	codziennie	27364
Grodno-Suwałki	9.00	13.00	codziennie	453314
Suwałki-Grodno	14.00	20.00	codziennie	5241
Grodno-Kuźnica	6.00	6.30	codziennie	
Grodno-Kuźnica	11.00	11.30	codziennie	543314
Grodno-Kuźnica	17.00	17.30	codziennie	
Kuźnica-Grodno	6.30	9.00	codziennie	
Kuźnica-Grodno	11.30	14.00	codziennie	50
Kuźnica-Grodno	17.30	20.00	codziennie	
Grodno-Sokołka	16.00	17.00	codziennie	453314
Sokołka-Grodno	17.00	20.00	codziennie	
Grodno-Warszawa	6.00	13.00	codziennie	453314
Warszawa-Grodno	15.00	22.00	codziennie	236392

UWAGA: Czas miejscowy.

Mińsk - przybycie i odjazd z dworca autobusowego "Centralny".
Białystok* - przybycie i odjazd z dworca autobusowego "Centralny".
Białystok** - przybycie i odjazd z dworca "Fabryczny".
Warszawa - przybycie i odjazd z dworca autobusowego "Zachodni".

Wspólne przedsiębiorstwo
"Intaks", Białbytreklama

Ogłoszenie

UWAGA!

Dla zainteresowanych historią i kulturą Grodna, jak również literaturą polską i twórczością Zofii Nałkowskiej proponujemy książkę

"Zofii Nałkowskiej poświęca się..."

Zbiór zawiera materiały z konferencji naukowej "TWÓRCZOŚĆ Zofii Nałkowskiej i literatura słowiańska", która odbyła się 16-18 maja 1989 r. na Uniwersytecie Grodzieńskim im. Janki Kupaly.

W książkę można zaopatrzyć się w gabinecie Filologii Polskiej (p. 330).



SAVOIR VIVRE

1. Nie okazuj innym swych "humorów". To najgorsza z wad. Nie okazuj też zniechęcenia w rozmowie z bliskimi, nie wykrzywaj ust, nie przewracaj oczami. Pomyśl: indiański wojownik nigdy nie zdradzał mimiką swoich emocji. Poćwicz zatem i ty. Chce ci się śmiać, jak gdyby laskotało cię stado krasnoludków. A ty nic. Kamienna twarz. Spokój.
2. Grunt to zdrowie. Spróbuj kilka razy w miesiącu odbyć spacer tą samą trasą. A może będzie to marszobieg? Dobrze jest mieć znajomych. Doceń możliwość obcowania z pejzażem.
3. Wypoczywaj ciekawie. Żadne tam leżenie na kanapie i objadanie się ciasteczkami. Zobacz w encyklopedii jak wygląda opos albo kapibara, jakie kolory ma flaga Monako. Zrób latawiec, zaprojektuj sukienkę, naucz się na pamięć kwestii Julii z dramatu Szekspira z aktu I (scena spotkania z Romeo).
4. Nie upieraj się w myślach przy swoim. Przeczytaj jeszcze raz ten tekst, a odnajdziesz się! Jeśli nadal tkwisz przy lustrze - pokaż odbiciu język. Jeśli ta druga osoba postuka się palcem w czoło znaczy, że obaj jesteście absolutnie zdrowi i odporni na stresy.



Sławni Polacy

ALEKSANDER ORŁOWSKI
- rysownik i malarz

Urodził się w Warszawie 9 marca 1777 r. Naukę rysunku i malarstwa rozpoczął w pracowni J.P. Norblina, a następnie był uczniem Bacciarellego i de Lesseura. Brał udział w Powstaniu Kościuszkowskim, co znalazło wyraz w wielu jego pracach. W 1802 r. przebywał na Litwie, skąd - poprzez Gdańsk - wyruszył do Petersburga, gdzie zamieszkał na stałe.

Był przede wszystkim rysownikiem i ilustratorem utworów literackich. Tematy jego prac są różnorodne: sceny bato-

listyczne i obozowe, typy współczesnych mu ludzi, pejzaże, studia koni i uzbrojenia, orientalne typy Czerkiesów i Kirgizów, autoportrety.

Ogromny temperament, fantazja, umiejętność wyboru charakterystycznych cech modeli, świetny rysunek - wszystko to stwarza specyficzny nastrój w jego dziełach. Widać w nich wpływ nie tylko Norblina, ale i echa sztuki Rembrandta. Zmarł 1 marca 1832 r. Wywarł duży wpływ na sztukę polską i rosyjską.

UŚMIECH BEZ GRANIC

Egzaminator pyta zdającego na prawo jazdy:

- Co by pan zrobił, gdyby po przejechaniu własnym samochodem kilometra stwierdził pan, że nie ma do niego kluczyków?

- Wyszłoby z samochodu, odwrócił się do tyłu i zobaczył, co za idiota mnie pcha!

- Asia uważa, że na każdą sprawę są dwa spojrzenia.

- Jakie?

- Jej własne i błędne.

- Od dziś trzeba rzucić palenie, spotkania z niewiastami... - ostrzega lekarz pacjenta.

- Ależ panie doktorze, ja jestem mężczyzną!

- Golić się pan może nadal.

Sprzedawczyni pyta Michałkę, który przyszedł po zakupy: - Czy jesteś pewien, że mama kazała ci kupić dwa kilo cukierków i piętnaście dekagramów ziemniaków?

Pytanie na egzaminie na prawo jazdy:

- Co to jest ulica jednokierunkowa?

- To jest taka ulica - odpowiada zdający - na której mogą najeżdzać na mnie tylko z tyłu!

KUCHNIA POLSKA

Na 6 osób: 3/4 kg pieczarek, puszka filetołów z anchois, sok z cytryny, 5 łyżek oliwy, 3 łyżki posiekanej zielonej pietruszki, sól, pieprz, szczypta suchej mięty.

Przygotowanie: 5 min.

Przyrządzanie: 15 min.

Pieczarki obrać, wyfuknąć i osuszyć. Małe zostawić w ca-

PIECZARKI Z LAZUROWEGO WYBRZEŻA

Łość, większe przekroić. Na patelni z rozgrzaną oliwą przysmażyć grzyby, mieszając drewnianą łyżką. Po kilku minutach dodać pieprz, szczyptę mięty i sok z cytryny. Zmniejszyć ogień, aby odparowały.

Podawać z jeżyną, obficie posypaną zieloną pietruszką, z chlebem.

"Głos nad Niemna"

Pismo Związku Polaków na Białorusi. Nr rej. 8, Indeks 63863

Adres redakcji: 230005 Grodno, ul. Dzierżyńskiego 90 A, tel. 44-94-57.

Redakcja: Laura Michajlik (p.o. redaktora naczelnego), Irena Artisz (redaktor), Lucyna Olizar (maszynistka), Jarosław Waniukiewicz - (fotoreporter), Józef Dziurbejko (redaktor),

Jerzy Skrodzki (redaktor), Marian Suchożebński (sekretarz redakcji), Honorata Moroz (obsługa komputera).

Kolegium redakcyjne: Czesław Biełkowski, Ryszard Dalkiewicz, Michał Dobrynin, Barbara Fustoczenko, Tadeusz Gawin, Tadeusz Malewicz, Włodzimierz Małaszkiwicz, Laura Michajlik, Joanna Niemczynowska, Eugeniusz Skroboczek, Irena Waluś i Jerzy Waszkiewicz.

Druk: Zakłady Graficzne w Grodnie.

Cena: 2 rb 50 kop. (w kioskach Sojuzpieczati - 3 rb.)

Nakład: 12500 egzemplarzy. Zam. nr. 1238

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów.

Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedniego, listownego kontaktowania się z autorami.